

STAN WOJENNY NA TERENIE DIECEZJI KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKIEJ²

Wstęp

W Polsce w czasach reżimu komunistycznego wielokrotnie wybuchały różne bunty spowodowane niezadowoleniem. Odbierano obywatelom prawa, które przysługiwały im z natury. Wolność Polaków była ograniczana, stąd ludność protestowała. Najważniejsze manifestacje to: Poznański Czerwiec z 1956 r., Marzec '68 czy Grudzień '70. Do największych ograniczeń doszło w czasie stanu wojennego, który wprowadzono 13 grudnia 1981 r. Była to odpowiedź władzy na kolejny kryzys społeczno-gospodarczy w kraju³. Zamiast rozmów z obywatelami władza zdecydowała się na bardziej drastyczne środki. Pokojowo nastawionym członkom NSZZ „Solidarność” (dalej „Solidarność”) przeciwstawiono czołgi, wojsko i milicyjne pałki. Zamiast rozwiązać konflikt na drodze kompromisu, komuniści uciekli się do agresji. Pod osłoną nocy aresztowano i osadzono w ośrodkach odosobnienia tysiące obywateli. Jest to z pewnością jedna ze smutniejszych kart polskiej historii. Brat podniósł rękę na brata, Polak na Polaka.

Kościół zawsze odgrywał ważną rolę w polskim społeczeństwie. Ta rola zwiększała się, gdy zwykli obywatele nie mieli gdzie szukać pomocy. Tak było w czasach zaborów, wojny czy komunistycznej okupacji. Kościół był z narodem, cierpiał tak jak naród. Również w czasie tej ciężkiej próby nie zostawił Polaków. Z tej globalnej perspektywy warto przenieść się do wydarzeń lokalnych. Również na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej Kościół podjął próbę wsparcia Polaków. W artykule ukazano sytuację na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Przedstawiono, jak Kościół odnalazł się w zaistniałych okolicznościach. Ukazane zostało stanowisko i działania biskupa diecezjalnego Ignacego Jeża⁴ oraz podległych mu duchownych, z biskupem

¹ Ks. mgr Tomasz Jan Żuchowski, absolwent Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego, kapłan diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej; ORCID: 0000-0002-3965-8614. Adres do korespondencji: 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 38, e-mail: tomasz.zuchowski1993@gmail.com.

² Fragment pracy magisterskiej *Stan wojenny na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej* napisanej pod kierunkiem ks. dra Tadeusza Ceynowy i obronionej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego w 2018 r.

³ Franciszek Puchała, *Kulisy stanu wojennego* (Warszawa: Bellona, 2016), 25–27.

⁴ Bp Ignacy Jeż – ur. 31 lipca 1914 r. w Radomyślu Wielkim (diecezja tarnowska). Wyświęcony na prezbitera 20 czerwca 1937 r. w Katowicach został wikariuszem w Hajdukach Wielkich. Więziony w obozie koncentracyjnym w Dachau od 7 października 1942 r. do 29 kwietnia 1945 r. Następnie był kapłanem obozu dla Polaków w Göppingen i rektorem Niższego Seminarium Duchownego w Katowicach (1946–1960). 20 kwietnia 1960 r. papież Jan XXIII mianował ks. Jeża biskupem pomocniczym w Gnieźnie z przeznaczeniem dla Gorzowa Wielkopolskiego, przydzielając mu stolicę tytularną *Alba Maritima* (obec-

pomocniczym Tadeuszem Werno na czele. Odtworzono stosunek władzy do duchownych i represje, które ich dotykały.

1. Stanowisko biskupa diecezjalnego

Po wprowadzeniu stanu wojennego biskup Ignacy Jeż wygłosił uspokajające kazanie. Nie nawoływał do agresji, ale do zachowania spokoju⁵. Prywatnie obawiał się o los biskupa Tadeusza Werno i innych duchownych. Uważał, że nastąpił powrót do rządów sprzed porozumień sierpniowych⁶. Wspominał, że 13 grudnia przyszedł do niego wojskowy z plakatem. Mówił o Mszy św. zaplanowanej przez ks. Jana Borzyszkowskiego w katedrze. Stwierdził, że może to wywołać manifestację, a zgodnie z nowym prawem na tego typu działania trzeba mieć pozwolenie⁷. Biskup wysłał list do sekretarza episkopatu. Powiadomił w nim, że nie dostał Komunikatu Rady Głównej z 15 grudnia 1982 r. Na dwa dni przed datą, na którą wyznaczono moment odczytania komunikatu, przyszedł do biskupa płk. Szymański – pełnomocnik Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (dalej WRON). Prosił o wydanie zarządzenia o nieczytaniu komunikatu w niedzielę. Dopiero kolejnego dnia siostra felicjanka przyniosła zarządzenie od sekretarza episkopatu i prymasa, aby komunikatu nie czytać. Biskup I. Jeż był przerażony. Obawiał się, że gdyby wydał zarządzenie, mógłby być posądzony o usłużność WRON. Prosił, aby na przyszłość listy przekazywać przez siostry pallotynki⁸.

Biskup nie wysłał listu na Boże Narodzenia w 1981 r. Pierwszy list pasterski po wprowadzeniu stanu wojennego ukazał się na rozpoczęcie Wielkiego Postu. W czasie trwania stanu wojennego biskup Jeż pisał listy z następujących okazji: zaproszenie do udziału w uroczystościach 10-lecia istnienia diecezji; podziękowanie za zorganizowa-

nie na terenie Chorwacji). Świecenia biskupie otrzymał w katedrze gorzowskiej 5 czerwca 1960 r. z rąk prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego. 16 września 1967 r. bp Jeż został mianowany biskupem pomocniczym gorzowskim. 28 czerwca 1972 r. papież Paweł VI mianował go biskupem nowo utworzonej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Ingres do katedry koszalińskiej bp Jeż odbył 22 października 1972 r. 1 sierpnia 1989 r. złożył rezygnację z obowiązków biskupa diecezjalnego, którą papież Jan Paweł II przyjął 1 lutego 1992 r. Był Honorowym Obywatel radomyśla Wielkiego, Koszalina, Słupska, Połczyna-Zdroju, Katowic i Kołobrzegu. Odznaczony m.in. Orderem Odrodzenia Polski, Wielkim Krzyżem Zasługi Republiki Federalnej Niemiec i Orderem Uśmiechu. Bp Jeż zmarł nagle 16 października 2007 r. w Rzymie, na dzień przed ogłoszeniem jego nominacji kardynalskiej, co potwierdził papież Benedykt XVI podczas audiencji generalnej 17 października 2007 r. Pochowany został w krypcie bazyliki kołobrzeskiej 23 października 2007 r.; „Kardynał elekt Ignacy Jeż”, dostęp 9.06.2020, <http://www.diecezjakoszalin.pl/kardynal-elekt-ignacy-jez>.

⁵ Tadeusz Krawczak, „Władze PRL wobec Kościoła rzymskokatolickiego w stanie wojennym”, w: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. Wiesław Jan Wysocki (Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM, 2004), 86.

⁶ Krawczak, „Władze PRL wobec Kościoła rzymskokatolickiego w stanie wojennym”, 87.

⁷ Leszek Laskowski, *Świadek historii: na jubileusz 90. urodzin jego ekscelencji biskupa seniora Ignacego Jeża* (Koszalin: Koszalińska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela, 2004), 120.

⁸ Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (dalej ADKK), Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża, Materiały po 13.12.1981 r., *List Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Sekretarza Episkopatu z dnia 19.12.1981 r.*, bez paginacji.

nie tych obchodów; zaproszenie do udziału w pielgrzymce do Skrzatusza; list pasterski przygotowujący do peregrynacji obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej; słowo pasterskie na dzień modlitw przed przyjazdem papieża; list pasterski z okazji rekolekcji przygotowujących do trzeźwości prowadzonych w parafiach; list pasterski na Wielki Post; słowo biskupa o Jubileuszu Odkupienia; słowo pasterskie na rozpoczęcie Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej; słowo pasterskie o święceniach kapłańskich i procesji Bożego Ciała; słowo pasterskie z okazji pielgrzymki Jana Pawła II do Polski; słowo biskupa do wiernych Koszalina; słowo biskupa z okazji peregrynacji kopii obrazu jasnogórskiego. We wszystkich komunikatach był zachowawczy i starał się unikać kwestii politycznych⁹. Przy okazji obchodów 10-lecia diecezji napisał do władz w Słupsku. Poinformował, że w kościele pw. bł. Maksymiliana na „Zatorzu” odbędą się uroczystości z udziałem całego episkopatu Polski. Spodziewano się też znacznej liczby wiernych świeckich. Poprosił o doprowadzenie do porządku ulicy przy kościele¹⁰.

Służba bezpieczeństwa inwigilowała biskupa Ignacego Jeża, który był ordynariuszem diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Już w styczniu 1981 r. stwierdzono, że na terenie województwa koszalińskiego rozwija się współpraca „Solidarności” z klerem. Ta opinia wynikała z dwóch spotkań biskupa I. Jeża z przedstawicielami związków zawodowych¹¹. Na spotkanie z ordynariuszem poszła delegacja, która składała się z następujących przedstawicieli: Jolanta Grzybowska, Elżbieta Potrykus i Grzegorz Stachowiak¹². Pasterz miał podnosić problem środowiska robotników rolnych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Zapowiedział, że swoim duchownym zostawi wolność co do poparcia „Solidarności” lub jego braku. Sam jednak takie poparcie zadeklarował. W czasie konferencji rejonowych zabronił księżom ogłaszania z ambon komunikatów przesłanych przez „Solidarność”. Służba Bezpieczeństwa (dalej SB) oceniła, że biskup sympatyzuje z „Solidarnością”¹³. 21 listopada 1981 r. poświęcił sztandar Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Sprzętu Instalacyjnego „Polam” w Szczecinku¹⁴.

Podczas spotkania z dziekanami biskup I. Jeż napiętnował jednego z podległych mu kapłanów. Miał on ułatwić SB aresztowanie innego księdza, przekazując treść wygłoszonego przez niego kazania¹⁵. 14 sierpnia 1982 r. z okazji obchodów uroczy-

⁹ Ignacy Jeż, *Listy pasterskie oraz komunikaty do kapłanów i wiernych diecezji w latach 1972–1989* (Koszalin: Wydawnictwo Kurii Biskupiej, 1989), 139–180. Również prymas wzywał do „opanowania i wyciszenia gniewów” w słowie, które nakazał odczytać zamiast komunikatu Rady Głównej KEP (patrz: ADKK, Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża, Materiały po 13.12.1981 r., *Słowo Prymasa Polski do wiernych* z dnia 17.12.1981 r., bez paginacji).

¹⁰ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990, *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Wojewody Słupskiego* z dnia 17.04.1982 r., bez paginacji.

¹¹ Edward Stępień, *Kołobrzeg – twierdza „Solidarności”* (Kołobrzeg: [Edward Stępień], 2010), 183.

¹² Jan Borzyszkowski, *Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (Koszalin: [nakładem autora], 2002), 47.

¹³ Stępień, *Kołobrzeg – twierdza „Solidarności”*, 184–185.

¹⁴ Adam Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989* (Koszalin: Stowarzyszenie Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym, 2006), 135.

¹⁵ Jan Żaryn, „Episkopat Polski wobec wprowadzenia stanu wojennego”, w: *Kościół i społeczeństwo wo-*

stości na cześć patrona diecezji – bł. Maksymiliana – biskup I. Jeż wygłosił kazanie w konkatedrze kołobrzeskiej. Nie mówił w nim o polityce, całe kazanie poświęcił męczennikowi. 29 sierpnia 1982 r., czyli w przeddzień rocznicy podpisania porozumień sierpniowych, biskup uczestniczył w poświęceniu salek przy katedrze koszalińskiej. Nie wygłosił jednak żadnego kazania z tej okazji. Dzięki staraniom biskupa ks. Jan Borzyszkowski – administrator katedry – nie został usunięty ze swojego urzędu, gdy naraził się władzom wojewódzkim¹⁶.

Ordynariusz był zainteresowany losem internowanych. Odwiedzał miejsca odosobnienia. Pierwsza wizyta w Wierchowiu Pomorskim miała miejsce 31 stycznia 1982 r. Po Mszy Świętej rozmawiał z Władysławem Szpindorem. Powiedział, że warunki, o których mówił rzecznik rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (dalej PRL) Jerzy Urban, nie są przestrzegane¹⁷. Po kolejnej wizycie w Wierchowiu Pomorskim poinformował, że mają tam miejsce dotkliwe pobicia, sytuacja jest napięta i ogłoszono trzydniową głodówkę. Twierdził również, że opieka lekarska jest na niewystarczającym poziomie, a internowani są w złym stanie psychicznym¹⁸. Wraz z biskupami szczecińskimi interweniował w tej sprawie¹⁹. Nie dał się oszukać władzom ośrodka, które przed jego wizytą przeniosły internowanych ze zbyt zatłoczonych cel i wynieśli część górnych łóżek. Chcieli zrobić dobre wrażenie i pokazać, że warunki bytowe represjonowanych są na wystarczającym poziomie²⁰. Po Mszy św. w miejscach odosobnienia biskup spotykał się z przetrzymywanymi tam działaczami „Solidarności” i z nimi rozmawiał²¹.

14 lutego 1982 r. spotkał się ze zwolnionym z ośrodka dla internowanych L. Kozera. Przekazał on biskupowi informacje o warunkach panujących w miejscu odosobnienia i rozmowach prowadzonych przez oficerów SB²². Co niedzielę oraz w święta ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski jeździł do Jaworza. Odprawiał tam Mszę św. i przywoził zaopatrzenie: kawę, herbatę, owoce, koniak, a także papier toaletowy²³. Do miejsca odosobnienia w Darłówniku biskup diecezjalny wyznaczył na kapelana

bec stanu wojennego, red. Wiesław Jan Wysocki (Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM, 2004), 12–13.

¹⁶ Zbigniew Mielczarski, „Opór społeczeństwa na terenie województwa koszalińskiego w okresie lipiec–wrzesień 1982 r.”, w: *Funkcjonowanie organów państwa w okresie stanu wojennego*, red. Marek Żukowski, Biblioteka Stanu Wojennego t. 2 (Koszalin: Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych, 2003), 194–201.

¹⁷ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 192.

¹⁸ Peter Raina, *Troska o internowanych: Interwencje Abp. Dąbrowskiego u generała Kiszczaka 1982–1989* (Warszawa: Von Borowiecky, 1999), 63.

¹⁹ Jan Mur, Andrzej Drzycimski, Adam Kinaszewski, *Dziennik internowanego: grudzień 1981–grudzień 1982* (Gdańsk: Oficyna Gdańska, 2014), 158.

²⁰ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 191.

²¹ Robert Spątek, „Pomorze Zachodnie”, w: *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. Antoni Dudek (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2003), 614.

²² Stępień, *Kołobrzeg – twierdza „Solidarności”*, 79.

²³ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 202.

o. Stanisława Kotulskiego, który był wtedy rektorem wikariatu w DarłóWKu²⁴. Tego samego dnia skierowano prośbę o ustanowienie kapelana dla Zakładu Karnego w Wierzychowie. Został nim ks. Stanisław Warchałowski – proboszcz tej parafii. Miał jednak wypadek i złamał nogę. Z tego powodu nie mógł pełnić funkcji kapelana. Biskup postanowił zamianować w zastępstwie za niego ks. Władysława Motałę. Został on skierowany przez prowincjała do pomocy duszpasterskiej w Wierzychowie Pomorskim²⁵. W Jaworzu na kapelana został wyznaczony ks. kan. Marian Wojnicki. Pełnił wtedy funkcję proboszcza parafii pw. Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Drawsku Pomorskim²⁶. Władze nie zgodziły się na to. Stwierdzono, że ośrodek odosobnienia w Jaworzu jest obiektem wojskowym i posiada już swojego kapelana wojskowego. Na tej podstawie uważano, że mianowanie kolejnego duszpasterza jest bezpodstawne²⁷. Pojawiły się skargi, ponieważ internowani prosili o księdza bez munduru. Z tego powodu biskup I. Jeż składał wizytę w tym miejscu i pełnił posługę sakramentalną. Nie napotkał oporu. Zabrał ze sobą ks. Antoniego Czernuszewicza, który w czasie Mszy św. spowiadał osadzonych²⁸. Tadeusz Mazowiecki w liście do ks. M. Wojnickiego stwierdził, że internowani oczekują kapelana wyznaczonego przez diecezję. Nie chcieli, aby sprawował dla nich sakramenty ksiądz w mundurze²⁹. To z tego powodu pojechał tam I. Jeż. Uznał, że biskupa wpuszczą. Tak też się stało. Opowiadał internowanym o własnych doświadczeniach obozowych z Dachau. Chciał odwiedzić internowanych w Jaworzu – członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej PZPR) z Edwardem Gierkiem na czele. Wy tłumaczono mu jednak, że tamci internowani nie prosili o kapelana³⁰. Biskup nie krył swojego oburzenia, które wyraził na piśmie. Stwierdził, że dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań (dalej WdSW) nie może decydować o sposobie i zakresie zaspokajania potrzeb religijnych diecezjan, ale jest od tego biskup³¹. Paweł

²⁴ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986, *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Naczelnika Zakładu Karnego /miejsca odosobnienia/ w DarłóWKu z dnia 25.01.1982 r.*, bez paginacji.

²⁵ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986, *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Naczelnika Zakładu w Wierzychowie Pomorskim z dnia 10.02.1982 r.*, bez paginacji.

²⁶ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986, *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Naczelnika Miejsca Odosobnienia w Jaworzu z dnia 06.03.1982 r.*, bez paginacji.

²⁷ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986, *Pismo Dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań do Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej z dnia 05.04.1982 r.*, bez paginacji.

²⁸ Laskowski, *Świadek historii: na jubileusz 90. urodzin jego ekscelencji biskupa seniora Ignacego Jeża*, 121.

²⁹ ADKK, Spuścizna ks. Mariana Wojnickiego.

³⁰ Alina Petrowa-Wasilewicz, Krystian Kukowka, *Przygody z Opatrznością* (Katowice: Księgarnia św. Jacka, 2004), 170–171.

³¹ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986, *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Sekretarza Episkopatu z dnia 09.04.1982 r.*, bez paginacji.

Michalak³² wspomina odwiedzin biskupa Ignacego w następujący sposób: „To, że wpuścili do nas biskupa, że z nami był, miało dla nas ogromną wartość. Był pełen poczucia humoru. Samo to spotkanie było dla nas podnoszące na duchu. Tak blisko biskupa nigdy nie byliśmy na mszy. Pamiętam słowa otuchy. Biskup był ojcem diecezji. Liczono się z nim. Roman Tabisz był szefem Klubu Inteligencji Katolickiej (dalej KIK) i po dwóch dniach przez interwencję bp. Jeża wypuszczono go z Wierzchowa. To, że nas wspierał, że z nami był, to była oznaka, że się z nami solidaryzuje”³³. Tak spotkanie z biskupem w czasie internowania w Darłowie wspomina Gabriela Cwojdzńska³⁴: „Przyjechał bp

³² Paweł Michalak – ur. 13 stycznia 1951 r. w Koszalinie. Absolwent Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie (1972 r.). Od września 1980 r. w „Solidarności”, członek Prezydium Komitetu Założycielskiego, następnie przewodniczący KZ w Unitrze–Unimie, współorganizator MKZ w Koszalinie, w lipcu 1981 r. delegat na I WZD Regionu Pobrzeże, przewodniczący ZR, delegat na I KZD, członek KK. W 1981 r. współzałożyciel Związkowej Oficyny Wydawniczej Regionu Pobrzeże i niezależnego tygodnika regionu *Sierpień '80*. 16 grudnia 1981 r. internowany w Ośrodku Odosobnienia w Wierzchowie (uczestnik buntu, pobity) i Darłótku, zwolniony 29 kwietnia 1982 r. W latach 1988–1989 przewodniczący Regionalnej Komisji Organizacyjnej „Solidarność”. W 1989 r. organizator działalności wydawniczej, drukarz wznowionego pisma *Sierpień '80*; członek Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Bolszewizmu. IV–VI 1989 wiceprzewodniczący Wojewódzkiego KO w Koszalinie. Od 1 października 1981 do 11 kwietnia 1984 r. rozpracowywany przez Wydz. III-A/V KW MO/WUSW w Koszalinie w ramach SOS krypt. Boss; od 30 kwietnia 1984 do 22 grudnia 1989 r. przez Wydz. V WUSW w Koszalinie w ramach KE/SOS krypt. Michał/Pobrzeże. Leszek Laskowski, „Michalak Paweł”, w: *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 1, red. Mirosława Łątkowska i in. (Warszawa–Katowice: Oficyna Wydawnicza Volumen, Stowarzyszenie Pokolenie, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2010), 274.

³³ Archiwum Prywatne Autora (dalej APA), Wywiad z Pawłem Michalakiem z 2.06.2018 r.

³⁴ Teresa Gabriela Cwojdzńska – ur. 21 lutego 1928 r. w Poznaniu. Absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie (1958 r.); pedagog, pianistka. W styczniu 1940 r. z rodziną wywieziona przez Niemców do obozu pod Poznaniem. 1943–1945 kolporterka druków AK. 1949–1953 chórzystka w Filharmonii Krakowskiej; 1955–1956 redaktor programów koncertowych w Filharmonii Łódzkiej, 1957–1964 pedagog, kierownik sekcji fortepianu w Państwowej SP i Liceum Muzycznym w Lublinie, pianistka w Filharmonii Lubelskiej, 1964–1978 pedagog w Państwowej Szkole Muzycznej im. Grażyny Bacewicz (I i II stopnia) w Koszalinie, pianistka w Filharmonii Koszalińskiej; 1970–1980 z mężem Andrzejem Cwojdzńskim prowadziła Diecezjalne Studium Organistowskie i naukę muzyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Koszalinie. Od 1979 r. na emeryturze. W 1968 r. prezes Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków w woj. koszalińskim. W 1980 r. współorganizatorka KIK w Koszalinie. Od września 1980 r. w „Solidarności”; wiceprzewodnicząca KZ przy PSM; od 1981 r. członek Regionalnego KOWzP i delegat na I WZD Regionu Pobrzeże, członek ZR (m.in. Rady Programowej i Sekcji Kultury); członek Krajowej Komisji Szkolnictwa Artystycznego, uczestniczka negocjacji z ministrem kultury. Po 13 grudnia 1981 r. działaczka podziemia; 1 maja i 31 sierpnia 1982 r. uczestniczka manifestacji w Koszalinie; 3 maja 1982 r. internowana w Ośrodku Odosobnienia w Darłótku, zwolniona 23 lipca 1982 r. W latach 1982–1983 kolporterka pism podziemnych (*CDN*, *Grudzień '81*, *Gazeta Wojenna NSZZ „Solidarność” w Koszalinie*), w jej mieszkaniu znajdował się punkt kolportażowy. W lutym 1983 r. współorganizatorka, następnie świecki szef diecezjalnego Biskupiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom w Koszalinie; współorganizatorka (z Prymasowskim Komitetem Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom w Warszawie) akcji wakacyjnej dla represjonowanych z całego kraju; bliska współpracowniczka bp. Ignacego Jeża; członek Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej i I Synodu Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej; współzałożycielka Duszpasterstwa Nauczycieli w diecezji,

Ignacy Jeż z kapelanem – ojcem franciszkaninem. Dołączyli do nas Mazowiecki i Geremek. Grypsy dawali kapelanowi. Po Mszy św. chciałam podziękować biskupowi. Opowiedziałam mu, co się dzieje. Niektóre osoby były w depresji. Zdeklarowałam się, że będę pisała listy do biskupa. Biskup zapowiedział, że będą rekolekcje. Przyjechał rekolekcjonista. Wyrzucono go po jakimś czasie. Zarządziliśmy głódówkę protestacyjną. Było to w czasie 10-lecia diecezji. Poprosiłam o wizytę biskupów spoza diecezji, którzy przybyli na to święto. Przyszło kilku, z którymi się spotkaliśmy. Było to w czasie głódówki. Strażnicy nie chcieli, aby informacja o tym wyszła na zewnątrz. Zrobili ustępstwa, żeby tę głódówkę przerwano. Nie mogłam pójść na mszę – byłam chora. Jeden z biskupów przyszedł do mnie i rozmawialiśmy. Kościół otaczał nas opieką. Kapelanowi zabroniono chodzić do naszych pokoi, bo spodziewali się, że przenosi grypsy. Pamiętam, że nie wpuszczono mojego męża z paczką do mnie. Wszystko było w niepewności, co kogo może spotkać. Przyjechał też Czerwony Krzyż. Interweniowano co do osób chorych, z depresją. Dziwiłam się, że Mazowiecki i Geremek mieli taki stosunek do władz. Nie byli zbuntowani. Kiedy spotkałam się z nimi po latach jako senator, zobaczyłam, ile człowiek ma w sobie warstw. W końcu lipca wypuszczono mnie z miejsca odosobnienia. Puściłam Pismo Święte, do którego wpisywali się internowani w Darłównu³⁵. Już 24 stycznia 1982 r. biskup Ignacy odwiedził internowanych w Jaworzu. Odprawił dla nich mszę i wygłosił kazanie. 31 stycznia taką wizytę złożył w Wierchowiu Pomorskim. Takie wizyty miały miejsce jeszcze 7, 14 i 28 lutego, 14 i 28 marca w Jaworzu, a także w Darłównu: 21 lutego, 21 marca, 9 maja i 29 sierpnia³⁶.

Biskup I. Jeż w kościele Mariackim w Słupsku wygłosił kazanie w obronie krzyża. Mówił w nim, że należy go wieszać w pomieszczeniach i to nie tylko prywatnych. Zauważył, że ten, kto zdejmuje krzyż, walczy z krzyżem, pokazuje jednostronność tolerancji przekonań. Mówił, że krzyż sam upomina się wyraźnymi znakami

wieloletnia instruktorka Duszpasterstwa Rodzin. W 1983 r. organizatorka Towarzystwa Przyjaciół KUL w Koszalinie. Aresztowana 25 lutego 1984 r., w lipcu 1984 r. zwolniona na mocy amnestii. Organizatorka we własnym domu spotkań działaczy podziemnej „Solidarności”. Od kwietnia 1989 r. członek Wojewódzkiego KO „S” w Koszalinie; 1989–1991 senator RP z listy KO „S”, członek senackich komisji Kultury, Środków Przekazu, Nauki i Edukacji Narodowej oraz Spraw Emigracji i Polaków za Granicą. W 1990 r. współzałożycielka Stowarzyszenia Wspólnota Polska, do 2003 r. członek Rady Krajowej i prezes Oddziału w Koszalinie. Laureatka Nagrody im. ks. Bolesława Domańskiego za krzewienie kultury narodowej w środowiskach polonijnych (2002 r.), odznaczona m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1981 r.), medalem *Pro Ecclesia et Pontifice* przez Jana Pawła II (1988 r.), Złotą Odznaką KUL (1993 r.), Orderem Męczeństwa i Zwycięstwa (1998 r.), Złotym Medalem Stowarzyszenia Wspólnota Polska (2003 r.). W latach 1986–1987 rozpracowywana przez Wydz. III WUSW w Koszalinie w ramach SOS krypt. „Jenot”. Rafał Marciniak, „Cwojdzińska Gabriela Teresa”, w: *Encyklopedia Solidarności, Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 2, red. Mirosława Łątkowska i in. (Warszawa–Katowice: Oficyna Wydawnicza Volumen, Stowarzyszenie Pokolenie, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2012), 71–72.

³⁵ APA, Wywiad z Gabriellą Cwojdzką z 6.06.2018 r.

³⁶ Tadeusz Ceynowa, „Kalendarium Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (1972–2005)”, w: *Kalendarium Kościoła na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej ze szczególnym uwzględnieniem lat 1945–2005*, red. Grzegorz Wejman (Szczecin: Wydział Teologiczny US, 2007), 298–301.

o szacunek. Chodziło mu o „cudowne” krwawienie krzyża przy tym kościele. Po Mszy Świętej rozrzucono 50 ulotek o treści: „Nie dajmy WRON-om zniszczyć robotniczego związku”, a na drugiej stronie namalowany był orzeł z koroną i napis: „NSZZ Solidarność zwycięży”³⁷. Kilka miesięcy później biskup wypowiedział się, że „stan wojenny jest naszą drogą krzyżową”. Miało to miejsce również w Słupsku³⁸. Był ściśle związany z KIK-iem³⁹. Na wznowienie działania KIK-u w Słupsku wyrażono zgodę po zawieszeniu stanu wojennego⁴⁰. Po zajściach w Koszalinie z 31 sierpnia 1982 r. biskup napisał do wojewody. Stwierdził, że reakcja Milicji Obywatelskiej (dalej MO) była zbyt gwałtowna, a w sumieniu i wobec historii odpowie za nią ten, kto wydał rozkaz. Z okien domu biskupiego ordynariusz widział, jak wystrzelono petardy w stronę ludzi. Ci zaczęli uciekać do kościoła. Bito pałką chłopca pod murem katedry, a innego czterech milicjantów zawlekło do samochodu⁴¹. 19 września 1982 r. miały miejsce uroczystości odpustowe w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu. Był na nich obecny ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski. W kazaniu, które trwało 40 minut, mówił o ludziach bez serca, którzy napadli Polskę, wywołując II wojnę światową. Odniósł ten obraz do ówczesnej sytuacji i przywołał obraz 18-letniego chłopaka bitego przez uzbrojonego mężczyznę. Kaznodzieja modlił się o odmianę kamiennych serc⁴².

Z okazji Bożego Ciała trzy parafie zaplanowały w Koszalinie procesję. Prezydent miasta jednak nie zgodził się na to, motywując swoją negatywną odpowiedź tym, że procesja parafii pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny jest przez niego traktowana jako centralna. Biskup uznał ten argument za „niepoważny”. Stwierdził, że to władza duchowna ma określać, jakie praktyki religijne są wystarczające dla zaspokojenia religijnych uczuć wiernych. Oczekiwał od wojewody, że zmieni decyzję prezydenta miasta. Zasugerował, że poinformuje o tym episkopat, który miał zebrać się 26 czerwca 1982 r. w Koszalinie. Dodał, że ma wątpliwość, czy powołanie się prezydenta miasta na dekret o stanie wojennym nie jest nadużyciem⁴³.

³⁷ Tadeusz Krawczak, Cyprian Wilanowski, *Z najnowszej historii Kościoła: Kościół w stanie wojennym, wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych* (Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 2008), 53. Notatka nosi datę 17.04.1982 r.

³⁸ Krawczak, Wilanowski, *Z najnowszej historii Kościoła: Kościół w stanie wojennym, wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych*, 91. Notatka nosi datę 7.06.1982 r.

³⁹ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 183.

⁴⁰ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990, *Pismo dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań – Urząd Wojewódzki w Słupsku do Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie z dnia 7.06.1983 r.*, bez paginacji.

⁴¹ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986, *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Wojewody koszalińskiego z dnia 01.09.1982 r.*, bez paginacji.

⁴² Przemysław Bartosik, *Życie polityczne Wałcza i okolic w latach 1945–1990* (Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej, 2015), 210.

⁴³ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986, *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Wojewody koszalińskiego z dnia 16.06.1982 r.*, bez paginacji.

2. Stanowisko biskupa pomocniczego

Biskup Tadeusz Werno był rozpracowywany przez Wydział IV KW MO w Koszalinie w ramach operacji o kryptonimie „Pałac” w latach 1974–1989⁴⁴. Gdy obchodził rocznicę 25-lecia święceń kapłańskich, biskup I. Jeż nawiązał do Poznańskiego Czerwca 1956 r. (jest to rok święceń T. Werno). Gdy dał mu pastorał, powiedział, że biskup Tadeusz ma być jak Dawid walczący kijem z Goliatem. Zachęcił, by innych do walki tym pastorałem prowadził, gdy wystąpi zło w jakiegokolwiek postaci⁴⁵. 22 czerwca 1981 r. biskup T. Werno odprawił Mszę św. z okazji Dni Morza zorganizowanych przez „Solidarność”⁴⁶. Był zaangażowany w działalność tego związku zawodowego na terenie diecezji. Można przytoczyć przykład, kiedy to 1 lipca 1981 r. w Połczynie-Zdroju pobłogosławił sztandar należący do związku⁴⁷. 29 lipca przyjął delegację zarządu NSZZ „Solidarność” – Region „Pobrzeże”. Przewodniczył jej Paweł Michalak. Mówiono o przyczynach kryzysu społecznego, roli Kościoła i „Solidarności” w tej kwestii⁴⁸. W dniu ogłoszenia stanu wojennego biskup T. Werno wywiesił w oknie swojego mieszkania polską flagę z kirem. Kiedy zainterweniował oficer żandarmerii, biskup

⁴⁴ Ks. Tadeusz Werno – ur. 4 sierpnia 1931 r. w Kazimierzu Wlkp. k. Szamotuł. Absolwent Wyższego Seminarium Duchownego w Gorzowie Wlkp. i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (1975 r.), święcenia kapłańskie (1956 r.), biskupie (1974 r.). W latach 1957–1959 wikariusz parafii katedralnej pw. Wniebowzięcia NMP w Gorzowie Wlkp., 1959–1960 ojciec duchowny Niższego Seminarium Duchownego tamże, w latach 1960–1963 wikariusz parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zielonej Górze, w latach 1963–1971 referent Wydz. Duszpasterskiego Kurii Gorzowskiej, jednocześnie rektor kaplicy publicznej NSPJ w Gorzowie Wlkp., redaktor *Gorzowskich Wiadomości Kościelnych*, w latach 1971–1974 administrator parafii pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie, konsultor diecezjalny, referent ds. powołań w nowo utworzonej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, w latach 1974–2007 administrator diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej podczas wakacji, wikariusz generalny diecezji, przewodniczący Wydziału Duszpasterskiego oraz Komisji Liturgicznej, Śpiewu i Muzyki Kościelnej, członek Rady Duszpasterskiej i Kapłańskiej, członek Komisji ds. Duszpasterstwa Rolników i Ludzi Morza w ramach Konferencji Episkopatu Polski. Wspierał Biskupi Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom, środowisko ludzi pracy, Duszpasterstwo Akademickie w Koszalinie, KIK, Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej i Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę; odprawił Msze za Ojczyznę; odwiedzał internowanych w Ośrodku Odosobnienia w Darłównu. Inwigilowany, oczerniany w prasie i TV. Od 2007 r. bp senior. Honorowy obywatel miasta Słupska. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2007 r.). W latach 1974–1989 rozpracowywany przez Wydz. IV KW MO/WUSW w Koszalinie w ramach SO krypt. „Pałac”. Tadeusz Ceynowa, „Werno Tadeusz ks.”, w: *Encyklopedia Solidarności: Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 2, red. Mirosława Łątkowska i in. (Warszawa–Katowice: Oficyna Wydawnicza Volumen, Stowarzyszenie Pokolenie, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2012), 477.

⁴⁵ Stępień, *Kołobrzeg – twierdza „Solidarności”*, 186.

⁴⁶ Ceynowa, „Kalendarium Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (1972–2005)”, 295.

⁴⁷ Leszek Laskowski, „Połczyn Zdrój w latach 1950–1989”, w: *Połczyn Zdrój. Studia z dziejów miasta*, red. Bogusław Polak (Koszalin–Połczyn-Zdrój: Muzeum Okręgowe w Koszalinie, 1998), 172–173.

⁴⁸ Prezydium Zarządu Regionalnego, „Z regionu”, *Sierpień '80* 11 (1981): 2.

oświadczył, że zrobił to na znak niezadowolenia z decyzji władzy⁴⁹. Na Wigilię zaprosił do swojego domu żony internowanych działaczy „Solidarności” z Koszalina. Były to żony Pawła Michalaka, Grzegorza Stachowiaka i Wiesława Romanowskiego⁵⁰.

Wyrażał się bardzo dosadnie o stanie wojennym. Mówił w Słupsku: „Dzisiaj wam oferują mundurki, samochodziki wojskowe, od rana do wieczora ćwiczenia, przeróżne manewry i inne dziwactwa, i dziecinady. Odbywają się jakieś to niby chrzty wojskowe, przy których dziecko otrzymuje książeczkę z wkładem 200 tys. zł. Zaczynajcie myśleć jak każdy, kto jest człowiekiem, kto jest synem tego narodu, a nie Azjaty”⁵¹. Grzegorz Stachowiak, który był internowany za swoją działalność opozycyjną, wspomina, że bp Tadeusz był człowiekiem czynu. Mówi o nim jako o człowieku dynamicznym. Kardynał S. Wyszyński miał nazywać takich jak on „Synami Pioruna”⁵².

G. Cwojdzńska także mówi o nim z uznaniem: „Biskup Tadeusz był jak żołnierz na froncie. Był bardzo waleczny”⁵³. Już w czerwcu 1982 r. zauważono, że zmniejszyła się liczba negatywnych wypowiedzi kleru na temat stanu wojennego. Jednak bp T. Werno wciąż był uznawany za tego, który stosuje „agresywny język”. Nic dziwnego, ponieważ w kazaniu wygłoszonym w Kołczygłowach powiedział: „My wcale nie musimy żyć w komunizmie, panowie komuniści, nie musimy żyć w kapitalizmie, musimy żyć zgodnie z prawdą i sprawiedliwością. Jeśli coś jest złego w kapitalizmie czy komunizmie, to dlatego, że ta maszynka jest źle nastawiona, a «Solidarność» chciała nanieść korektę – i słusznie. Rektorzy uniwersytetów chcieli nanieść korektę, młodzież akademicka, ludzie dobrej woli – ale czołg przeszkodził. Miecz może stać tylko na straży własnego narodu, ale nie przeciwko narodowi, nie na straży ludzi psychicznie chorych, którzy dorwali się do władzy i chcą być carami XX wieku”⁵⁴. W Jeleninie, w czasie bierzmowania, mówił o katolickim wychowaniu, antagonizując je z ateizmem i laickością. Twierdził, że to PZPR doprowadziła do upadku moralności i kryzysu. Mówił, że jedynie „Solidarność” oparła się moskiewskiej tyranii. Wezwał do poparcia tego ruchu społecznego⁵⁵.

Biskup T. Werno blisko współpracował i wspierał KIK, z tego też powodu ta organizacja była inwigilowana i wywoływała wśród władzy niepokój⁵⁶. Biskup troszczył się o internowanych na terenie diecezji. P. Michalak wspomina: „Najważniejsza była wizyta bpa Tadeusza. Przedstawił się jako kuzyn. Umocniło mnie to przyjacielskie

⁴⁹ Krawczak, „Władze PRL wobec Kościoła rzymskokatolickiego w stanie wojennym”, w: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. Wiesław Jan Wysocki (Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM, 2004), 86.

⁵⁰ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 145–146.

⁵¹ Krawczak, Wilanowski, *Z najnowszej historii Kościoła: Kościół w stanie wojennym, wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych*, 91. Notatka nosi datę 7.06.1982 r.

⁵² Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 74–75.

⁵³ APA, Wywiad z Gabriellą Cwojdzńską z 6.06.2018 r.

⁵⁴ Krawczak, Wilanowski, *Z najnowszej historii Kościoła: Kościół w stanie wojennym, wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych*, 94–98. Notatka nosi datę 21.06.1982 r.

⁵⁵ Stępień, *Kołobrzeg – twierdza „Solidarności”*, 186.

⁵⁶ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 183.

spotkanie⁵⁷. Otrzymywał też od biskupa paczki żywnościowe⁵⁸. Z okazji Wielkanocy w 1982 r. T. Werno wysłał do P. Michalaka kartkę. Oczywiście została ona w kilku miejscach ocenzurowana. SB wykreśliła tytuł: „Przewodniczący Regionu Pobrzeże”, usunęła zdanie, w którym bp Tadeusz informował, że jest „podejrzany o odchylenia”, a także: „Żywię wielką nadzieję, że bramy więzień otworzą się i Polska zmartwychwstanie w swej dumie i suwerenności tej wewnętrznej”. Zamazano również słowa: „aby Polska była Polską!”⁵⁹. Biskup dowiedział się o pobiciu w Wierzchowie z grypsu wyniesionego z tego ośrodka internowania. Przekazała mu go żona G. Stachowiaka⁶⁰. 18 lipca 1982 r. biskup Tadeusz odwiedził obóz internowanych w DarłóWKu – tam odprawił Mszę św. i wygłosił kazanie⁶¹.

3. Stanowisko kleru

1 czerwca 1979 r. proboszczem koszalińskiej parafii katedralnej został ks. Jan Borzyszkowski⁶². 13 grudnia 1981 r. w nocy obudzili go ludzie z „Solidarności” i poinformowali o wprowadzeniu stanu wojennego⁶³. W czasie kazania powiedział, że stan wojenny wprowadzono „pod osłoną nocy”⁶⁴. Już 14 grudnia w południe aresztowano go. Był to czas robót wykończeniowych na plebanii, więc świadkami zdarzenia było wiele osób. Przebrał się w strój duchowny i ubrał „fiolety” przysługujące kanonikowi. Wprowadziło to konsternację wśród SB. Po przesłuchaniu skazano księdza na „obóz”. Wstał i w geście modlitwy wznosił ręce do nieba. Podziękował Bogu za ten wyrok. Jeden z funkcjonariuszy SB powiedział: „Nie będziemy z nikogo robić męczennika.

⁵⁷ APA, Wywiad z Pawłem Michalakiem z 2.06.2018 r.

⁵⁸ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 199.

⁵⁹ Archiwum Prywatne Pawła Michalaka, *Kartka – Wielkanoc 1982*.

⁶⁰ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 195.

⁶¹ Marian Czerner, *Kronika diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 1972–1992* (Koszalin: Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska, 1995), 128.

⁶² Ks. Jan Borzyszkowski – ur. 24 grudnia 1930 r. w Nakli k. Kartuz. W latach 1953–1958 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Gorzowie Wielkopolskim. Święcenia kapłańskie otrzymał 20 grudnia 1958 r. Był wikariuszem w parafiach: pw. Chrystusa Króla w Kołczygłowach (1958–1961), pw. Świętej Jadwigi w Krośnie Odrzańskim (1961–1962), pw. św. Wawrzyńca w Brzeziu (1962–1964), pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Białogardzie (1964–1970); administratorem parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Gościnie (1970–1974) i pw. MB Nieustającej Pomocy w Świdwinie (1974–1979); proboszczem w parafii katedralnej w Koszalinie (1979–1991, 1992–1995). Od 1990 do 1995 r. był dyrektorem Caritas Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Był także dziekanem dekanatu Świdwin i Koszalin, spowiednikiem w koszalińskim seminarium, prałatem honorowym Jego Świątobliwości, kanonikiem gremialnym Kapituły Katedralnej, sędzią prosynodalnym Sądu Biskupiego w Koszalinie. Został wyróżniony odznaką honorową Zasłużony dla Województwa Koszalińskiego (1998 r.) i odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2007 r.). Zmarł 25 czerwca 2014 r. ADKK, Zbiory po księdzu Janie Borzyszkowskim, *Życiorys* z dnia 08.07.1995 r.; „Ks. prałat Jan Borzyszkowski”, *Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne* 2 (2014): 89.

⁶³ Jan Borzyszkowski, *Żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczpospolitej Ludowej* (Koszalin, 2002), 50.

⁶⁴ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 146.

Proszę iść do domu”. Po całym zdarzeniu odwieziono kapłana na plebanię⁶⁵. Podlegał stałej inwigilacji. Był śledzony przez SB z powodu znajomości z działaczami lokalnej „Solidarności”. Nie ukrywał swojego poparcia dla opozycji. Podczas kazań piętnował system komunistyczny, a także otwarcie krytykował władze państwowe. W sierpniu 1982 r. spacyfikowano demonstrację w Koszalinie, a ludzie uciekli do kościoła. Trwała Msza Święta, którą odprawiał administrator katedry – ks. Jan. Zwrócił się do 600 osób, aby nie nazywały milicjantów „gestapo”. Stwierdził, że Gestapo „nie używało pałek i gazu wobec własnego narodu”. Władze chciały „uciszyć” tego kapłana. Ostatecznie nie użyto żadnych drastycznych środków⁶⁶. Wydarzenia te zostały upamiętnione tablicą. Wisi ona w przedsionku katedry – przy wejściu do zakrystii. Napis na niej głosi: „Oddziały ZOMO i SB zaatakowały koszalinian udających się na Mszę św. z okazji porozumień sierpniowych. W czasie Mszy św. wrzucono do świątyni granaty łzawiące, naruszając sacrum katedry. Niech dobry Bóg wybaczy winowajcom, a naszym dzieciom i wnukom pozwoli żyć w ojczyźnie prawa i miłości”⁶⁷.

Na drugi dzień ks. J. Borzyszkowski został wezwany do Urzędu Miejskiego na przesłuchanie. W czasie jego trwania do sali dwukrotnie wszedł mężczyzna, który zachowywał się agresywnie wobec księdza. Jak się później okazało – była to próba zastraszenia. Ksiądz przesłuchiwany był przez nieznaną grupę mężczyzn w obecności prezydenta miasta i dyrektora WdSW Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie⁶⁸.

W czasie stanu wojennego układano krzyż z kwiatów przed katedrą. Dekorowano go dodatkowo zniczami. To tam po śródowych mszach św. za Ojczyznę spotykali się przeciwnicy stanu wojennego⁶⁹. „Pod tablicą pamiątkową są elementy granatów. Wrzucili je do katedry przez drzwi. Tablicę chcieliśmy umieścić na zewnątrz kościoła, ale umieściliśmy ją w kruchcie. W czasie stanu wojennego ludzie przychodzili do ks. Jana Borzyszkowskiego po pomoc. Kiedy byłem internowany, żona miała realną pomoc od niego. Później nam też dostarczono paczki. Ks. J. Borzyszkowski zajmował się przekazywaniem pomocy internowanym. Potrafił wokół siebie zorganizować ludzi”⁷⁰.

W proteście przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego ks. Borzyszkowski odwołał wizytę duszpasterską w swojej parafii. Stwierdził: „Kolęda jest przeżyciem radosnym, a trudno się cieszyć, kiedy współbracia cierpią w obozach”⁷¹. Zapraszał wiernych

⁶⁵ Borzyszkowski, *żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczypospolitej Ludowej*, 50–51.

⁶⁶ Robert Spałek, „Pomorze Zachodnie”, w: *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. Antoni Dudek (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, 2003), 609.

⁶⁷ APA, Zdjęcie tablicy upamiętniającej wydarzenia z sierpnia 1982 r. w Koszalinie.

⁶⁸ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 182.

⁶⁹ Paweł Michalak, „Pomniki III Rzeczypospolitej w Koszalinie”, w: *Ziemia Koszalińska 1945–2005. Historia i pomniki*, red. Leszek Laskowski (Koszalin: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, 2005), 140.

⁷⁰ APA, Wywiad z Pawłem Michalakiem z 2.06.2018 r.

⁷¹ Borzyszkowski, *żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczypospolitej Ludowej*, 51–52.

z poszczególnych ulic na mszę do katedry. Z ofiar zebranych z tej okazji wykończona została plebania, ale też ks. Jan wykupił z aresztu dziesiątki ludzi⁷².

Strajkujący w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej w Koszalinie poprosili ks. J. Borzyszkowskiego o odprawienie Mszy św. na placu zakładowym. Ten poinformował ich, że właściwym do tego miejscem jest kościół. Wielokrotnie w katedrze odprawiał msze w intencji „Solidarności”⁷³, jednoznacznie popierał jej działania. Udzielał schronienia działaczom opozycji, wspierał ich w działaniach i inspirował kazaniem. Wyrażał swój negatywny stosunek do stanu wojennego⁷⁴.

22 września 1982 r., tuż po zajściach sierpniowych w Koszalinie, wojewoda koszaliński skierował list do biskupa I. Jeża. Informował w nim, że przeprowadzono postępowanie dowodowe w sprawie „szkodliwej dla Państwa działalności księdza Jana Borzyszkowskiego”. Stwierdzono konieczność usunięcia księdza z zajmowanego stanowiska. W uzasadnieniu podano, że ks. J. Borzyszkowski już od 1974 r. sprawia problemy – wtedy był proboszczem w Świdwinie. Zarzucano, że jego zaangażowanie polityczne wzrosło po 1980 r. Był inicjatorem różnych akcji, nawiązał kontakt z komitetem strajkującym w Koszalinie, odprawiał nabożeństwa w intencji strajkujących i „Solidarności”. Zorganizował zbiórkę pieniędzy na rzecz prześladowanych za przekonania polityczne. Na znak poparcia dla ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego kazał uderzyć we wszystkie dzwony na wieży katedry. 13 grudnia 1981 r. powiedział, że stan wojenny jest dziełem „nieczystych sumień i brudnych rąk czyniących pod osłoną nocy”. Organizował nabożeństwa środowe zatytułowane: „Aby Polak był Polakiem”. 1 maja zorganizował nabożeństwo w intencji ludzi pracy. Do udziału w nim zachęcała „Solidarność”. Z okazji tego nabożeństwa byli działacze związku zorganizowali przed katedrą ekspozycję z symbolami „Solidarności”. Ks. J. Borzyszkowski przywołał sytuację z 31 sierpnia, kiedy do katedry uciekli ludzie po interwencji Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej – ZOMO. Nazwał milicjantów „osobami ludzkimi bez cech człowieczeństwa, będących na usługach szatana”. W czasie kazania 5 września powiedział: „Ateiści wrzucili do katedry podczas Mszy św. dymiące petardy”. Wojewoda stwierdził, że „katedra stała się miejscem spotkań zakonspirowanego, antysocjalistycznego podziemia politycznego i punktem do przekazywania do dalszego kolportażu, materiałów zawierających treści lżące i wyszydzające ustrój PRL i naczelne organa państwowe”⁷⁵. Później doszukano się, że wojewoda – płk Zdzisław Mazurkiewicz – pomylił ustawę, na którą się powołał. W liście napisał: „art. 7 dekretu z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych (Dz.U. z 1956 r. nr 1, poz. 6 oraz art. 104 KPA)”. Pod tym numerem zawarte jest Rozporządzenie Mi-

⁷² Borzyszkowski, *żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczpospolitej Ludowej*, 51–52.

⁷³ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 68–69.

⁷⁴ Robert Kościelny, Artur Kubaj, „NSZZ «Solidarność» Regionu Pobrzeże”, w: *NSZZ Solidarność 1980–1989*, t. 3, *Polska północna*, red. Łukasz Kamiński, Grzegorz Waligóra (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, 2010), 702.

⁷⁵ Borzyszkowski, *żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczpospolitej Ludowej*, załącznik nr 34 (bez paginacji).

nistra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 1955 r. w sprawie utworzenia Sądu Powiatowego dla miasta Łodzi oraz zniesienia sądów powiatowych dla dzielnic w Łodzi. Podstawa prawna do usunięcia księdza ze stanowiska była więc błędnie zacytowana⁷⁶.

Ks. Jan po zapoznaniu się z pismem wojewody 16 października napisał oświadczenie zaadresowane do ordynariusza. Stwierdził, że przyjmując święcenia, został kapłanem Chrystusowym, którego obowiązkiem jest „głoszenie prawdy i służba Narodowi”. Odpowiedział na zarzuty – stwierdził, że była to celowa prowokacja. Ludzi zapędzono do katedry, a pierwszą petardę wrzucono już przed rozpoczęciem Mszy św. Kolejne trzy petardy wrzucono w czasie Mszy św., raniąc dwóch młodych mężczyzn. Błędnie zacytowano słowa: „Ateiści wrzucili do katedry podczas Mszy św. dymiące petardy”. Tak naprawdę zostało powiedziane: „Tego barbarzyńskiego czynu nie uczyniłaby ręka człowieka wierzącego ani też ręka cywilizowanego ateisty”. Na koniec widnieje takie stwierdzenie: „Moje ogólne odczucie po przeczytaniu tego pisma: Dajcie mi człowieka /kozła ofiarnego/, a winę my już znajdziemy, by siebie wybielić”⁷⁷.

Odpowiedź biskupa do wojewody jest datowana na 11 listopada. Stwierdził on, że zgodnie z prawem należy wysłać upomnienie, a dopiero później można usunąć ze stanowiska. Przywołał obszernie wyjaśnienia napisane przez oskarżonego. Wspomniał, że kilka lat wcześniej władze przeprosiły ks. Jana Borzyszkowskiego za niewłaściwą ocenę jego działań w 1974 r. i zaproponowały przyjęcie przez niego orderu uznania. Biskup stwierdza, że 31 sierpnia użyto nieproporcjonalnych i niewłaściwych środków. Nie należało więc dziwić się ostrym słowom kapłana. Biskup atak na administratora katedry odczytał również jako atak na siebie. Prosił o zmianę decyzji wojewody⁷⁸.

19 stycznia 1983 r. przyszło pismo, w którym odrzucono argumenty bpa I. Jeża⁷⁹. 17 lutego zwrócono się o wydanie stosownych zarządzeń w celu usunięciu administratora katedry⁸⁰. 12 kwietnia Urząd ds. Wyznań utrzymał decyzję wojewody w mocy⁸¹. Biskup uznał, że skoro ks. Jan zgorszył funkcjonariuszy SB, którzy nagrywali jego kazania w katedrze, to nie ma powodu, by go przenosić. Mógłby głoszeniem prawdy zgorszyć funkcjonariuszy w innych kościołach diecezji. A tak pozostanie to w Koszalinie⁸².

W 1983 r. z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego w koszalińskiej katedrze zrobiono wielkanocną dekorację. Nad grobem Chrystusa zamieszczono kontur mapy

⁷⁶ Irena Śmiałek, *Czapkę do ziemi: Jeże z Koszalina* (Koszalin: Związek Rodu Wolskich, 2004), 19.

⁷⁷ Borzyszkowski, *Żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczpospolitej Ludowej*, załącznik nr 35 (bez paginacji).

⁷⁸ Borzyszkowski, *Żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczpospolitej Ludowej*, załącznik nr 36 (bez paginacji).

⁷⁹ Borzyszkowski, *Żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczpospolitej Ludowej*, załącznik nr 37 (bez paginacji).

⁸⁰ Borzyszkowski, *Żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczpospolitej Ludowej*, załącznik nr 38 (bez paginacji).

⁸¹ Borzyszkowski, *Żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polski Rzeczpospolitej Ludowej*, załącznik nr 39 (bez paginacji).

⁸² Śmiałek, *Czapkę do ziemi: Jeże z Koszalina*, 18.

Polski owinięty 1,5 m drutem kolczastym. Tło mapy było białe, poplamione czerwoną farbą, która imitowała krew. Według WdSW widoczne były tam też dwie pałki milicyjne. Ks. Borzyszkowski stwierdził, że były to miecze. Przed kościołem umieszczono krzyż z kwiatów i szarfę z napisem: „Maryjo, hetmanko «Solidarności», prowadź do zwycięstwa”. Proboszcz stwierdził, że nie odpowiada za to, co jest ustawiane przed katedrą⁸³.

Kolejnym kapłanem jest ks. Bolesław Jewulski⁸⁴, przez SB zaliczony do grona księży reprezentujących wrogie postawy wobec stanu wojennego⁸⁵. Był w tym czasie proboszczem parafii pw. św. Józefa w Połczynie-Zdroju⁸⁶. 18 grudnia 1981 r. przybyli do niego funkcjonariusze SB, którzy przekonywali, aby w czasie kazania wezwał wiernych do podporządkowania się stanowi wojennemu. Ks. Jewulski odpowiedział, że nie będzie okłamywał ludzi i samego siebie⁸⁷. 20 grudnia 1981 r. podał do wiadomości komunikat Rady Głównej Episkopatu Polski, który został wycofany przez prymasa. Usłyszał o nim w Radiu Wolna Europa. Poinformował też parafian o śmierci górników w kopalni „Wujek”, zabitych przez MO. Zarządził też Mszę św. w intencji pomordowanych górników. Trzy dni później został aresztowany przez SB. Po drodze do Koszalina jeden z funkcjonariuszy powiedział: „Z władzami budowlanymi i administracyjnymi mógł ksiądz wygrać, ale z nami jeszcze nikt nie wygrał”⁸⁸. Było to nawiązanie do sprawy budowy kościoła pw. św. Józefa w Połczynie-Zdroju. Ks. Bolesław wybudował go bez stosownych zezwoleń władzy. Istnieje pismo, w którym WdSW Komitetu Wojewódzkiego w Koszalinie informuje kurię biskupią, że budowa kościoła nie zostanie zalegalizowana. W wyjaśnieniu wskazano, że ks. Jewulski dalej rozbudowuje kościół bez zezwolenia⁸⁹. W czasie przesłuchań skorzystał on z prawa odmowy zeznań. Poinformowano go, że po podpisaniu zobowiązania o współdziałaniu z SB

⁸³ Archiwum Państwowe w Koszalinie (dalej AP), Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990, Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/7: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia: Koszalin – pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Katedra. Korespondencja między Urzędem Wojewódzkim Wydziałem do Spraw Wyznań w Koszalinie, a Urzędem do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 08.04.1983 r.

⁸⁴ Ks. Bolesław Jewulski – proboszcz w parafii pw. MB Królowej Polski w Śmiechowie (1977–1978), rektor w parafii pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Połczynie-Zdroju (1978–1989) i proboszcz tej parafii (1989–2005). Kanonik Gremialny Kolegiackiej Kapituły Kołobrzeskiej. *Rocznik Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 2019*, red. Tadeusz Ceynowa (Koszalin: Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego, 2019).

⁸⁵ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 147.

⁸⁶ Kościelny, Kubaj, „NSZZ «Solidarność» Regionu Pobrzeże”, 702.

⁸⁷ Edward Stępień, „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”, w: *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989*, red. Tadeusz Ceynowa, Paweł Knap (Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2010), 247.

⁸⁸ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 153–154

⁸⁹ AP, Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990, Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/10: (Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia: Połczyn Zdrój – p.w. Świętego Józefa. Korespondencja między Wydziałem do Spraw Wyznań a kurią biskupią w tej sprawie trwała od 1980 r. Pisma zawarte w teczce noszą następujące daty: 25.10.1980 r., 29.07.1980 r., 14.08.1980 r., 28.08.1980 r., 20.11.1980 r., 24.11.1980 r., 12.06.1981 r., 20.06.1981 r., 10.07.1981 r., 16.03.1982 r.

mógłby wrócić do parafii. Odmówił. Odbyła się rozprawa, a jako dowód przedstawiono nagranie kazania z 20 grudnia. Kapłan został skazany przez sąd na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W kwietniu 1982 r. otrzymał roczną przerwę w odbywaniu kary. Było to przychylenie się do postulatu episkopatu Polski⁹⁰. Wyrok zapadł 4 marca 1982 r. Sąd uznał, że ksiądz wypowiedział słowa: „partia, która mieni się robotniczą” i „premier państwa, a obecny szef Wojskowej Rady – jak to brzmi ironicznie – Narodowego Ocalenia”⁹¹. Ściśle określono warunki przebywania na wolności. Wbrew nim ks. B. Jewulski organizował modlitwy za internowanych i więzionych oraz nabożeństwa w intencji „Solidarności”. Działania księdza doprowadziły do interwencji Sądu Garnizonowego w Koszalinie u biskupa I. Jeża. Ks. B. Jewulski był nakłaniany do współpracy z bezpieką⁹². Był odwiedzany przez funkcjonariuszy SB. Sam ich wymieniał: kapitan ze Sławna, kapitan Rosa z Koszalina oraz pan Roman, który nie podał swojego nazwiska⁹³. W zawiadomieniu skierowanym do WdSW Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie napisano, że zatrzymano proboszcza parafii w Połczynie-Zdroju. W uzasadnieniu podano, że podejrzany jest o przestępstwo z „z art. 270 paragraf 1 kk i art. 45 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym. To jest o to, że w dniu 20.12.1981 r. publicznie lżył i wyszydzał ustrój konstytucyjny PRL oraz rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące osłabić stan gotowości obronnej PRL oraz wywołać niepokoje publiczne”. Poinformowano, że ksiądz został osadzony w koszalińskim areszcie Komendy Wojewódzkiej MO⁹⁴. Zarzucano, że w czasie kazania użył takich sformułowań jak: „junta Jaruzelskiego” i „nie mamy zaufania do tych, którzy mieli bronić narodu, a mundury swoje splamili braterską krwią”⁹⁵. Oficjalnie został skazany za to, że: „publicznie lżył i wyszydzał ustrój społeczno-polityczny PRL i naczelne organy oraz rozpowszechniał fałszywe wiadomości, co mogło spowodować niepokój publiczny lub rozruchy”. Na początku sprawa była ukrywana. Kiedy ujrziała światło dzienne, spowodowała poruszenie w społeczności koszalinian. Poinformowano o tym w *Głosie Pomorza*. Biskup I. Jeż starał się sprawę załagodzić, ale nie udało mu się to. Zastanawiająca jest różnica w traktowaniu ks. Jewulskiego w porównaniu z ks. Borzyszkowskim. Materiały przesłane przez milicję do Komitetu Wojewódzkiego PZPR wskazują, że w przypadku ks. Bolesława posiadano obciążające zeznanie jednego z księży dziekanów. Być może to wpłynęło na takie potraktowanie kapłana przez sąd

⁹⁰ Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 154.

⁹¹ Stępień, „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”, 252.

⁹² Frydrysiak, *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*, 154.

⁹³ ADKK, Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża, Materiały po 13.12.1981 r., *Sprawozdanie z rozprawy Księdza Bolesława Jewulskiego*, 3.

⁹⁴ AP, Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990, Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/10: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia Połczyn-Zdrój – p.w. Świętego Józefa. *Pismo Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Koszalinie do Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie* z dnia 24.12.1981 r.

⁹⁵ Stępień, „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”, 248.

PRL⁹⁶. Niektórzy świadkowie twierdzili, że ks. Bolesław Jewulski został aresztowany i skazany nie za kazanie, ale za całokształt swojej działalności⁹⁷.

Rozprawa odbyła się 11 stycznia 1982 r. w Sądzie Garnizonowym w Koszalinie. Zeznań odmówił dziekan z Połczyna-Zdroju – ks. Stefan Leszczyński. Na rozprawie był obecny biskup Ignacy Jeż, jego kapelan ks. Antoni Czernuszewicz i ks. Zygmunt Cieszyński. Oskarżony stwierdził, że: „religijny, moralny zamiar całego kazania został nieopatrzenie, nietrafnie potraktowany jako przestępstwo przeciwko narodowi”⁹⁸. Dodał: „Niech te wyjaśnienia pozwolą Wysokiemu Sądowi spojrzeć od innej strony na postawiony mi zarzut i przyjąć, że zamiarem, intencją, celem mojego kazania było wezwanie wiernych do modlitwy, a nie lżenie czy wyszydzanie kogokolwiek”⁹⁹. Powołano świadków. Kapitan Kulas z Kołobrzegu i ogniomistrz Tesikowski z Koszalina twierdzili, że odwodzili księdza od głoszenia skrajnych poglądów. Organista i nauczyciel z Połczyna-Zdroju zeznali, że kazania nie słyszeli albo nie słuchali. Jan Zalewski – milicjant, który nagrywał kazanie – zeznał więcej niż było na nagraniu. Świadkowie będący na Mszy św. 20 grudnia zgodnie zeznawali, że nie pamiętają kazania. Podpisali zeznania, które im podsunęto. Zeznali, że nie odczuli zabarwienia politycznego, a raczej wezwanie do solidaryzowania się i modlitwy za zabitych górników. Okazało się, że taśma odsłuchana w czasie rozprawy nie jest autentyczna. Jest kopią słabej jakości. Ciężko było rozpoznać głos i treść. Nawet sędzia zadał pytanie, czy do nagrania czegoś nie dodano. Na koniec sprawozdania zapisano notatkę: „Obecni na sali stwierdzili – był to naprawdę dziwny proces, właściwie nie było żadnych dowodów winy”¹⁰⁰. Proces ks. Jewulskiego stanowi ewenement w skali kraju. Żaden inny kapłan w czasie trwania stanu wojennego nie został skazany za wygłoszone kazanie¹⁰¹. Sąd dokonał manipulacji i naruszenia procedur. W akcie oskarżenia postawiono dwa zarzuty. Pierwszy dotyczył lżenia organów państwowych, a drugi osłabienia gotowości obronnej przez rozpowszechnianie fałszywych wiadomości. Sąd przyznał, że oskarżony nie jest winny osłabianiu gotowości obronnej kraju. W takiej sytuacji powinien zostać uniewinniony od drugiego punktu oskarżenia. Sąd bezprawnie skazał za czyn, który nie był objęty aktem oskarżenia. Prokurator nie zarzucił ks. Bolesławowi, że fałszywa wiadomość

⁹⁶ Spalek, „Pomorze Zachodnie”, 609–610. E. Stępień zaprzecza tezie, jakoby zeznania ks. Leszczyńskiego miały spowodować aresztowanie ks. Jewulskiego. Zeznania zostały złożone 28 grudnia, a aresztowanie miało miejsce 20 grudnia. Poza tym nie ma tych zeznań w aktach sprawy: Stępień, „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”, 257.

⁹⁷ Stępień, „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”, 257.

⁹⁸ ADKK, Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża, Materiały po 13.12.1981 r., *Sprawozdanie z rozprawy Księdza Bolesława Jewulskiego*.

⁹⁹ ADKK, Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża, Materiały po 13.12.1981 r., *Sprawozdanie z rozprawy Księdza Bolesława Jewulskiego*.

¹⁰⁰ ADKK, Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża, Materiały po 13.12.1981 r., *Sprawozdanie z rozprawy Księdza Bolesława Jewulskiego*, 1–9. Nazwisko ogniomistrza zostało przepisane ze sprawozdania. Został popełniony błąd – w rzeczywistości nazywał się Tessikowski.

¹⁰¹ Stępień, „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”, 243–244.

dotyczyła komunikatu Rady Głównej Episkopatu Polski. Ten dokument nie był nawet włączony do akt sprawy. Sędzia swoją decyzją zaskoczył i obronę, i prokuraturę¹⁰².

Do Prokuratora Generalnego PRL napisał sekretarz Konferencji Episkopatu Polski – arcybiskup Bronisław Dąbrowski. Sugerował, że istnieje możliwość darowania reszty kary, zgodnie z ustawą o amnestii¹⁰³. 21 lipca 1983 r. sąd złagodził karę o połowę, do 1 roku i 9 miesięcy. Wezwał skazanego do odbycia jej w zakładzie karnym. 17 września 1983 r. biskup I. Jeż wnosił o darowanie pozostałej kary. Dyrektor WdSW w Koszalinie negatywnie odniósł się do tej prośby. Stwierdził, że trzeba się liczyć ze złym oddziaływaniem ks. Jewulskiego na otoczenie. Sąd nie ułaskawił kapłana. Uwzględnił jednak kolejny wniosek, który był motywowany złym stanem zdrowia. Ustawa amnestyjna z 1984 r. objęła sprawę ks. Bolesława. Sąd darował na jej podstawie pozostałą część kary. W 1989 r. zarządzono zatarcie skazania na podstawie kolejnej ustawy amnestyjnej¹⁰⁴.

Proboszcz parafii pw. św. Józefa zwrócił się do Urzędu Miasta w Połczynie-Zdroju w sprawie zorganizowania procesji Bożego Ciała w 1983 r. Władze wydały zgodę, zastrzegły jednak, że „za zachowanie porządku i bezpieczeństwa oraz przebieg zgromadzenia zgodny z programem, a także przeciwdziałaniu wszystkiemu, co zagrażałoby bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, odpowiedzialny jest ks. Bolesław Jewulski”¹⁰⁵.

W Bobolicach natomiast ks. Józef Potyrała¹⁰⁶ demonstracyjnie spalił gazetę informującą o wprowadzeniu stanu wojennego¹⁰⁷. W taki sposób wyraził niechęć wobec reżimu wprowadzonego przez gen. W. Jaruzelskiego¹⁰⁸. Swoją dezaprobatę wobec działań komunistów komunikował już wcześniej. Po wyborze Jana Pawła II na papieża przywołał wydarzenia z 1966 r. Wtedy nie chciano wpuścić do Polski Pawła VI. Stwierdził, że: „władze PRL zmuszone będą zezwolić na przyjazd, gdyż nie mogłyby

¹⁰² Stępień, „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”, 252–253.

¹⁰³ Raina, *Troska o internowanych: Interwencje Abp. Dąbrowskiego u generała Kiszczaka 1982–1989*, 189.

¹⁰⁴ Stępień, „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”, 252–255.

¹⁰⁵ AP Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990, Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/10: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia Połczyn Zdrój – p.w. Świętego Józefa. *Decyzja nr 1/83* z dnia 1.04.1983 r.

¹⁰⁶ Ks. Józef Potyrała – ur. 14 marca 1931 r. w Szczerczynach, święcenia kapłańskie przyjął 24 czerwca 1956 r. w Gorzowie Wielkopolskim, był proboszczem w parafiach: pw. Wniebowzięcia NMP w Bobolicach (1969–1987) i pw. MB od Wykupu Niewolników w Okonku (1987–2001). Dekretem z 14 marca 1984 r. mianowany na dyrektora Papieskich Dzieł Misyjnych w diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. Kanonik Gremialny Kolegiackiej Kapituły Kołobrzesckiej, Kapelan Honorowy Jego Świątobliwości. Od 28 sierpnia 2001 r. emeryt. „Ks. Potyrała Józef”, dostęp 9.06.2020, http://genepedia.pl/index.php?title=Ks._Potyra%C5%82a_J%C3%B3zef; „Dekret mianujący ks. kan. Józefa Potyrałę Dyrektorem Papieskich Dzieł Misyjnych na dalsze pięćdziesiąt lat”, *Koszalińsko-Kołobrzesckie Wiadomości Diecezjalne* 5–6 (1984): 148.

¹⁰⁷ Kościelny, Kubaj, „NSZZ «Solidarność» Regionu Pobrzeże”, 702.

¹⁰⁸ Spalek, „Pomorze Zachodnie”, 608.

odmówić Polakowi”¹⁰⁹. Władze miały mu za złe, że zorganizował procesję Bożego Ciała w Bobolicach bez zezwolenia. Stwierdzono, że „notorycznie narusza prawo i poniża w swoich wystąpieniach władze miejscowe”. Zdecydowano o usunięciu go ze stanowiska administratora parafii¹¹⁰.

Kolejny kapłan, ks. Bernard Mielcarzewicz¹¹¹, od 1980 r. proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Szczecinku¹¹², w kazaniu z okazji 600-lecia istnienia Jasnej Góry głosił, że „zdejmuje się krzyże, które wisały w szkołach i zakładach pracy”. Przypomniał, że „prymas Stefan Wyszyński dwukrotnie powiedział: nie zgadzam się. Przytoczone słowa kardynała powinno powtórzyć całe społeczeństwo”¹¹³. Mówił również o losie dzieci, które zostały pozbawione rodziców przez „ludzi uzbrojonych w paragrafy stanu wojennego”. Stwierdził, że są dzieci, które w wyniku stanu wojennego stały się sierotami. „Solidarność” porównał do płodnego, rodzącego owoce drzewa, a stan wojenny nazwał drzewem, z którego będą marne plony. Stwierdził: „Stan wojenny nie jest tą demokracją, jakiej oczekują młodzi solidarnościowcy”¹¹⁴. Ks. Bernard był duszpasterzem powstałej w „Polamie” organizacji związkowej. W kościele poświęcił sztandar związku. Patronował akcjom wieszania krzyży w instytucjach i zakładach. W czasie stanu wojennego stawał w obronie krzyży zawieszonych w miejscach publicznych. Te, które władza zdjęła, przynoszono do kościoła Mariackie-

¹⁰⁹ Dariusz Śmierchalski-Wachocz, *Duchowieństwo rzymskokatolickie na Pomorzu Zachodnim, środkowym i ziemi lubuskiej w świetle dokumentów państwowych z lat 1945–1989*, t. 1 (Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2014), 299–300.

¹¹⁰ AP, Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990, Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/7: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia: Koszalin – pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Katedra. Korespondencja między Wojewodą Koszalińskim a biskupem I. Jeżem z lipca 1982 r. (data dzienna zamazana), 2–3.

¹¹¹ Ks. Bernard Mielcarzewicz – mgr prawa kanonicznego, kanonik kapituły katedralnej koszalińskiej urodził się 20 sierpnia 1934 r. w Bydgoszczy. Święcenia kapłańskie przyjął 14 lipca 1957 r. w Gdańsku Oliwie z rąk bp. Edmunda Nowickiego. Po święceniach otrzymał nominację na wikariusza do Międzyrzecza. Od 1958 do 1961 r. był notariuszem Sądu Duchownego w Gorzowie Wielkopolskim i kapelanem biskupów gorzowskich. W 1961 r. został skierowany do pracy w parafii pw. Świętej Rodziny w Szczecinie, a następnie proboszczem w Wierzchucinie (1962–1972). Po powołaniu diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej został notariuszem i referentem majątkowym, a także kanclerzem kurii biskupiej i równocześnie od 1976 do 1980 r. pełnił funkcję proboszcza w parafii pw. św. Jana Chrzyciela w podkoszalińskim Łęknie. Wykładał również prawo kanoniczne i teologię pastoralną w Wyższym Seminarium Duchownym w Koszalinie. Od 1980 do 1985 r. był proboszczem parafii pw. Narodzenia NMP w Szczecinku, a potem w podszczecineckim Turowie. W 2009 r. przeszedł na emeryturę. Karolina Pawłowska, „Mówił: «starość to grzech»”, *Gość Koszalińsko-Kołobrzeski* 6.05.2016, dostęp 9.06.2020, <https://koszalin.gosc.pl/doc/3136813.Mowil-starosc-to-grzech>.

¹¹² Leszek Laskowski, „Ks. kanonik Bernard Mielcarzewicz – biografia kapłana trudnych czasów”, w: *Kapłani trudnych czasów: z dziejów Kościoła katolickiego na Pomorzu środkowym*, red. Leszek Laskowski (Koszalin: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, 2015), 43–54.

¹¹³ Mielczarski, „Opór społeczeństwa na terenie województwa koszalińskiego w okresie lipiec–wrzesień 1982 r.”, 195–196.

¹¹⁴ Mielczarski, „Opór społeczeństwa na terenie województwa koszalińskiego w okresie lipiec–wrzesień 1982 r.”, 195–196.

go. Sam tak wspomina tamte wydarzenia: „Zdecydowaliśmy o pozostawieniu krzyży jako pamiątki. Zrobiliśmy biało-niebieski postument, na którym umieściliśmy wszystkie zdjęte krzyże. One cały czas, do mojego odejścia z parafii, stały w prezbiterium. Były to krzyże ze szkół i ośrodków zdrowia. Odwiedzałem internowanych w szczecińskim Zakładzie Karnym, gdzie byłem kapelanem. Tu trzymano działaczy «Solidarności» przed ich wywiezieniem do obozów internowania. Dość długo więziono tu ks. Bolesława Jewulskiego. Odwiedzałem internowanych w obozie w DarłóWKu”¹¹⁵. Parafia otrzymywała pomoc charytatywną z Lubeki i Manheim, stąd rozdzielano ją na całą diecezję. Ks. Mielcarzewicz uzyskał przepustkę na poruszanie się dla siebie i prawo wydawania przepustek dla swoich wikariuszy. Było to związane z przejmowaniem zagranicznej pomocy materialnej i przekazywaniem jej dalej. 1 stycznia 1983 r. na jego prośbę została utworzona parafia pw. św. Rozalii w Szczecinku. Na początku miała mieć za patronkę Matkę Bożą Jazłowiecką, związaną z tradycją dawnych Kresów Wschodnich. Władze jednak nie wyraziły na to zgody¹¹⁶. W ogłoszeniach parafialnych ks. Bernard ubolewał nad faktem zdejmowania krzyży z klas szkolnych¹¹⁷.

Ks. Stanisław Styrna SDB¹¹⁸ był w tym czasie proboszczem w parafii pw. Świętej Rodziny w Pile. Często odwiedzali go funkcjonariusze SB, którzy wzywali do łagodzenia nastrojów w społeczeństwie. Otrzymywał listy od internowanych. Ludzie przychodzili do parafii po pomoc i otrzymywali ją dzięki zagranicznym darom, które tam były rozdzielane. 20 grudnia 1982 r. ks. Styrna odczytał komunikat Rady Głównej Episkopatu Polski. Dodał do niego swoje komentarze. Z tego powodu miał nieprzyjemną roz-

¹¹⁵ Laskowski, „Ks. kanonik Bernard Mielcarzewicz – biografia kapłana trudnych czasów”, 54–55.

¹¹⁶ Laskowski, „Ks. kanonik Bernard Mielcarzewicz – biografia kapłana trudnych czasów”, 54–55.

¹¹⁷ Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Szczecinku, *Ogłoszenia parafialne Rok Pański 1982, Ogłoszenia parafialne na Trzecią Niedzielę Zwykłą – dnia 24 stycznia Roku Pańskiego 1982*, punkt 6.

¹¹⁸ Ks. Stanisław Styrna – ur. 7 listopada 1933 r. w Przyborowie k. Brzeska. Absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1963 r.), doktorat (1966 r.). W latach 80. ks. Styrna pełnił funkcję dyrektora wspólnoty zakonnej i proboszcza parafii pw. Świętej Rodziny w Pile. We wrześniu 1980 r. stał się nieformalnym kapelanem NSZZ „Solidarność”. Zainicjował przy parafii pw. Świętej Rodziny także działalność KIKu. Po wprowadzeniu stanu wojennego od pierwszych jego dni proboszcz parafii pw. św. Rodziny włączył się w społeczny opór. Na plebanii ukrywał działaczy związkowych, którym groziło aresztowanie, odwiedzał internowanych w Gębarzewie, opiekował się materialnie ich rodzinami, upominał się u władz administracyjnych i partyjnych oraz w KW MO o godne traktowanie przetrzymywanych w ośrodkach odosobnienia. W latach 80. SB uważała księdza Styrnę, o czym dowiedzieć się dzisiaj możemy z dokumentów wytworzonych przez aparat represji, za centralną postać piłskiej opozycji. Za swoją aktywność był wielokrotnie represjonowany, karany kolegiami ds. wykroczeń, prowadzono przeciwko niemu Sprawę Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Społecznik” oraz SOR krypt. „Bosko”, w której odnotowywano donosy na wszystkie nieprawomyślne wystąpienia salezjanów z inspektorii św. Wojciecha. W 1982 r. stanął na czele Diecezjalnego Komitetu Pomocy Region Piła, który zajmował się organizowaniem pomocy więzionym za przekonania oraz rodzinom represjonowanych. W 1984 został też mianowany przez episkopat Polski członkiem Komisji ds. Ludzi Pracy. Za swoje zaangażowanie duszpasterskie i społeczne w latach 80. został w 2007 r. Honorowym Obywatel Miasta Piły. Jarosław Wąsowicz, „Styrna Stanisław”, w: *Encyklopedia Solidarności, Opozycja w PRL 1976–1989*, t. 2, red. Mirosława Łątkowska i in. (Warszawa–Katowice: Oficyna Wydawnicza Volumen, Stowarzyszenie Pokolenie, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2012), 437–438.

nową z SB. Odwiedził go również dyrektor WdSW. Skrytykował za zorganizowanie pielgrzymki do Skrzatusza¹¹⁹.

W wielu parafiach diecezji księża otwarcie wyrażali dezaprobatę dla decyzji gen. Jaruzelskiego. 8 sierpnia 1982 r. proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Koszalinie, ks. Marian Błaszczuk, stwierdził, że „w obecnej sytuacji trudno jest wytrwać w wierze. Powodem jest podłość i nienawiść między ludźmi oraz deptanie praw danych ludziom przez Boga. Wszyscy mieli nadzieję, iż czasy lat pięćdziesiątych się skończyły. Niemniej trudno jest wytrwać, gdy oficer bije ludzi, depta im butami po rękach. Kiedy istnieją fakty więzienia, torturowania i gnębienia niewinnych ludzi – wytrwać można, gdy ma się oparcie w Bogu”. 26 sierpnia 1982 r. wielu księży wskazywało, że Matka Boża Częstochowska spowoduje, że naród polski przezwycięży trudności wiarą i ufnością do Boga. Było to związane z 600-leciem istnienia Jasnej Góry. Przy tej okazji odnotowano kilka wystąpień księży przeciw porządkowi. Franciszkanin o. Kamzela z Darłowa powiedział, że „chcąc wprowadzić ład w kraju, należy najpierw zwolnić internowanych z obozów”. Ks. Zbłowski – kapelan sióstr zakonnych w Bobolicach – dwukrotnie stwierdził, że Polska nie będzie krajem komunistycznym. Ks. S. Leszczyński z Połczyna-Zdroju oskarżał władze, że ich polityka doprowadziła do upadku moralności i nędzy. Stwierdził, że komuniści wymordowali więcej niemowląt niż hitlerowcy. Franciszkanin w kościele pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Kołobrzegu głosił, że Matka Boża wyzwoli dobroć i tolerancję, ponieważ brat nie może podnosić ręki na brata. Stwierdził, że niezgoda doprowadziła do upadku moralności i nieszczęść narodowych. Powiedział również, że żelazna kurtyna prawdy rozwarła się szeroko po podpisaniu porozumień sierpniowych w 1980 r. Trwało to jednak krótko, gdyż tej prawdzie przygotowano krzyż. W Połczynie-Zdroju przygotowano przed kościołem Mariackim ołtarze symbolizujące 6 wieków. Jeden z nich, przygotowany przez ks. E. Skwirę, przedstawiał obraz Matki Bożej owinięty drutem kolczastym. Obraz Chrystusa znajdował się za kratą. Był ozdobiony telewizorem i radiem, a także pustymi opakowaniami po alkoholu i papierosach, starymi ubraniami i obuwem. Na ołtarzu widniał napis: „Chcemy być sobą wreszcie”. W parafii ojców redemptorystów w Szczecinku jeden z dwunastu ołtarzy był przyozdobiony trzema krzyżami gdańskiego pomnika i obwinięty drutem kolczastym. Jeden z redemptorystów w czasie kazania powiedział: „Dzisiaj, podobnie jak dwa lata temu, oczekujemy na otwarcie bram więzień i obozów internowanych. Oczekiwanie nie może być bierne – musi być czynne – ponieważ bierność jest zła”¹²⁰. W Świdwinie kaznodzieja stwierdził, że „niewierzący w Boga nie może dotrzymać porozumień”. W Darłowie ojciec franciszkanin na koniec kazania odczytał akt oddania się L. Wałęsy w opiekę Najświętszej Maryi Panny. Zauważono, że wśród harcerzy obozujących latem w pasie nadmorskim przebywa ksiądz. Był to hufiec Katowice–Śródmieście. Podjęto działania, w wyniku których ksiądz opu-

¹¹⁹ Jarosław Wąsowicz, *Pilskie drogi do wolności: Kronika parafii Świętej Rodziny w Pile; 16 października 1978–18 czerwca 1989* (Piła: Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej, 2015), 94–151.

¹²⁰ Mielczarski, „Opór społeczeństwa na terenie województwa koszalińskiego w okresie lipiec–wrzesień 1982 r.”, 194–197.

ścił zgrupowanie¹²¹. W szczecineckiej parafii pw. Ducha Świętego zapisano w kronice, że dzień 13 grudnia był ogromnym zaskoczeniem. Panowała dezinformacja i strach. Zachowano zezwolenie na przejazd ks. Stanisława Mroza ze Szczecinka do Koszalina. SB chciało go później zastraszyć z powodu kazania wygłoszonego 26 sierpnia. Zano-towano: „Proboszcz był wyszydzany i straszony. Strachliwy nie jest”¹²².

Następny kapłan, ks. Jerzy Wyrzykowski, w czasie stanu wojennego ukrył uczniów na plebanii w Duninowie. Byli ścigani przez MO za wywieszenie plakatu w Białogardzie, na którym widniał orzeł podcinany przez sierp i młot. Organizator całej akcji, Jacek Figiel, który był synem inspektora oświaty, został aresztowany jako pierwszy. Pozostali zdecydowali się ukryć przed SB i znaleźli schronienie w parafii. Jeden z nich, Janusz Kozłowski, po latach został kapłanem. Ukrywali się przez pół roku, na rozpra-wach broniła ich mec. Anna Bogucka-Skowrońska. Ks. Wyrzykowski przyjął również dzieci osób internowanych ze Słupska na letni wypoczynek¹²³. Po latach przywołał we wspomnieniach początek swej posługi w Duninowie, który przypadł właśnie w czasie stanu wojennego: „Pogrzeb ks. Józefa mógł odbyć się dopiero po tygodniu. Parafia-nie po moim pierwszym spotkaniu z nimi w niedzielę, na którą zostałem wyznaczony przez księdza dziekana ze Słupska, prałata Ryszarda Króla, gdzie pracowałem jako wi-kariusz w parafii mariackiej, powzięli decyzję o przygotowaniu do pogrzebu. W stanie wojennym stwarzało to duże trudności i ograniczenia dla ludności cywilnej, niemożli-we wręcz do pokonania. Aby poruszać się w strefie przygranicznej, należało posiadać zezwolenie od komisarza stanu wojennego. Rozstawione patrole na drogach składały się z: milicjanta, ormowca i żołnierza. Jeden z tych patroli na obrzeżach Ustki unie-możliwił mi dojazd do parafii w Duninowie w sobotę poprzedzającą pogrzeb ks. Józe-fa. Na moje szczęście taksówkarz znał objazd przez Charnowo, Pęplino i tak dotarłem na plebanię w Duninowie. Zostałem nieboszczyka leżącego w sutannie na drzwiach, na które parafianie go tymczasowo złożyli (...). Biskup Ignacy Jeż, który przewodni-czył uroczystościom pogrzebowym, zapytał mnie przy stole, na stypie: dlaczego nie zbierałeś pan kolekty na pogrzebie. Pytam: ekscelencjo: dlaczego ją miałem zbierać?, odpowiedź: bo będziesz pan tu proboszczem i za co będziesz pan remontował parafię? Biskup używał śląskiej gwary, po śląsku pan znaczy proboszcz”¹²⁴. I jeszcze jeden epizod z tego okresu: „Zostałem wyproszony ze szkoły przez dyrektora w Zaleskich, który krótko piastował to stanowisko w stanie wojennym i odezwał się: nie życzę so-bie w takim mundurze, jegomościu – byłem wówczas w sutannie. Na tym stanowisku dyrektor był typowym «aparaczykiem». Zrobiła się z tego niemiła dla niego sprawa.

¹²¹ Mielczarski, „Opór społeczeństwa na terenie województwa koszalińskiego w okresie lipiec–wrzesień 1982 r.”, 194–197.

¹²² Parafia pw. Ducha Świętego w Szczecinku, *Kronika parafialna (1.01.1981–30.06.1986)*, bez paginacji.

¹²³ Jerzy Wyrzykowski, *Kapłan w środowisku lokalnym: Działalność Stowarzyszenia Caritas i Publicznej Szkolnego Schroniska Młodzieżowego przy parafii rzymsko-katolickiej pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Duninowie*, publikacja oddana do druku, 21.

¹²⁴ Wyrzykowski, *Kapłan w środowisku lokalnym*, 7–8.

Przeprosił mnie po latach na innym stanowisku, kiedy się spotkaliśmy tłumacząc: tak zostałem wychowany w nienawiści do kapłana i religii”¹²⁵.

Wojewoda słupski w liście z 1982 r. skierowanym do biskupa wymienił wydarzenia wprowadzające niepokoje społeczne. O północy z 25 na 26 sierpnia w kościołach parafialnych w Ustce i Kobylnicy biły dzwony. Ks. Ryszard Teinert tłumaczył, że mechanizm włączył się samoistnie. Ks. Michał Kłoda stwierdził, że nie zdawał sobie sprawy ze skutków uruchomienia dzwonów. Ks. Ryszard Król zorganizował na placu przy kościele Mariackim w Słupsku nabożeństwo drogi krzyżowej, na które nie miał pozwolenia. Miało to miejsce 13 sierpnia. 26 sierpnia odprawił nabożeństwo poświęcone 600-leciu obrazu jasnogórskiego – również bez zezwolenia. 31 sierpnia ks. Ryszard Król zorganizował nabożeństwo, po którym doszło do „zajść ulicznych”. W kazaniu ograniczył się do przedstawienia treści listu biskupów polskich. Wojewoda stwierdził, że proboszcz nie wykorzystał wszystkich środków, aby zapobiec sytuacji. Podobna sytuacja miała miejsce w Lęborku, w parafii pw. bł. Maksymiliana Kolbego¹²⁶. Z kolei w kościele pw. św. Jacka w Słupsku SB nagrało kazanie ks. Edwarda Matysiaka. 20 grudnia mówił: „Nie bójmy się pałek, które mają pół metra. Módlmy się, aby nasz kraj wyzwolić spod okupacji. Nie dalej jak w piątek 18 grudnia kierowca wiozący dary do kurii został pobity przez milicję koszalińską tylko za to, że miał znaczek Solidarności”. Ks. dr A. Klóska w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego powiedział: „dialog z władzą powinien być przeprowadzony na zasadzie wzajemnego wysłuchania, a nie stawiania człowieka z pałką czy karabinem. Człowiek może zamilczeć, ale nie zamknąć serce”. Stwierdził, że opłatek, którym będzie się dzielił w święta Bożego Narodzenia, jest splamiony krwią. „Oby nie było tak, jak pyta ojciec Kaina, gdzie jest twój brat?”. Ks. W. Lesiak w czasie pasterki wyraził swój negatywny stosunek do stanu wojennego. Powiedział, że „uczciwych ludzi ubrano w mundury milicyjne i wojskowe, żeby zdławić prawdę, ale prawda musi zwyciężyć”. Stwierdził, że „nie mamy wrogów ościennych – przeciw komu ten stan wojenny?”¹²⁷. Ks. Andrzej Pastwa zaapelował do żołnierzy i milicjantów. Stwierdził, że nikt nie ma prawa wydać rozkazu wbrew ich sumieniu, aby człowiek strzelał do człowieka. „Takiego rozkazu macie prawo nie posłuchać i nie wykonywać go”. Wezwano ks. dziekana R. Króla do komisariatu MO. Zażądano, aby wpłynął na duchownych i zabronił im głosić kazania godzące w bezpieczeństwo państwa. Ks. Król zobowiązał się porozmawiać z wikariuszami i poinformować o tej sytuacji biskupa. Pozwalał na spotkania działaczy „Solidarności” w zakrystii kościoła Mariackiego. Składano kwiaty w imieniu „Solidarności” pod cudownym krzyżem. Ks. Jan Gariatowicz organizował spotkania KIK, pomimo

¹²⁵ Wyrzykowski, *Kapłan w środowisku lokalnym*, 56.

¹²⁶ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992, Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990, *Pismo Wojewody Słupskiego do Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego z dnia 1.09.1982 r.*, bez paginacji.

¹²⁷ Józef Szymański, „Uwarunkowania społeczno-polityczne posługi duszpasterskiej księdza prałata Jana Gariatowicza w Słupsku”, w: *Ksiądz prałat Jan Gariatowicz. Kapłan i społecznik*, red. Daniel Kalinowski (Słupsk: Akademia Pomorska w Słupsku, Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej, 2018), 95–96. Szymański, „Uwarunkowania społeczno-polityczne posługi duszpasterskiej księdza prałata Jana Gariatowicza w Słupsku”.

zawieszenia działalności tego stowarzyszenia. Poza tym przyjmował w swoim prywatnym mieszkaniu działaczy „Solidarności”. Ks. Giriatowicz w czasie stanu wojennego intensywnie współpracował z „Solidarnością”. Skupiał młodzież akademicką, rozpropagował ruch pielgrzymkowy. Organizował w ramach Duszpasterstwa Akademickiego „msze czwartkowe”, które przyciągały znaczną liczbą opozycjonistów¹²⁸. Natomiast ks. Julianowi Mizerze SB zarzuciła handel darami żywnościowymi. W taki sposób starano się skompromitować duchownych¹²⁹.

Ks. Władysławowi Dańdzie zarzucono naruszanie świeckiego charakteru szkół w Brzeziu, Międzyborzu i Pieniężnicy przez ingerowanie w program nauczania. Miał też publicznie ganić pracę nauczycieli, „podrywać”¹³⁰ im autorytet. Z inicjatywy tego kapłana zawieszono krzyże w szkołach na terenie parafii¹³¹. Wojewoda słupski wysłał pismo ze skargą na tego kapłana do biskupa I. Jeża. Opisuje w nim spór administratora parafii w Brzeziu ze wspólnotą grekokatolicką. Sprawa ta zaczęła się w 1979 r. Wojewoda wymienił sformułowania użyte w kazaniach w czasie trwania stanu wojennego: „już niedługo skończą się rządy czerwonej zarazy”, „czerwoni, zastanówcie się, co was czeka w najbliższym czasie”, „czerwonych kacyków będą prowadzić na smyczy”, „módlmy się za Lecha Wałęsę, który uwolni kraj od czerwonej zarazy”. Władza zaapelowała o przeniesienie księdza z Brzezia¹³².

WdSW w Koszalinie poinformował w notatce o „próbie sakralizacji życia publicznego na terenie województwa koszalińskiego”. W Suliszewie i Boninie do władz zgłosili się ludzie świeccy z prośbą o umożliwienie prowadzenia lekcji religii w szkole. Otrzymali odpowiedź negatywną. Z inicjatywy kleroika Mieczysława Radochońskiego w kołobrzesckiej szkole podstawowej zawieszono krzyż. Poinformowano o tym ks. Józefa Jarnickiego. Kleroik wycofał się z działalności katechetycznej. Rada pedagogiczna w Przedszkolu nr 2 w Koszalinie pozwoliła na zawieszenie krzyża. W Rąbinie z inicjatywy rodziców zawieszono krzyże w szkole. Nie stwierdzono udziału duchownych. W Szczecinku zawieszono krzyże w Liceum Ogólnokształcącym i Szkołach Podstawowych nr 1 i 2. Inspiratorem tego działania był o. Tadeusz Rydzik pracujący w parafii pw. Ducha Świętego. W Niedalinie domagano się nauki religii w tamtejszej szkole. Zawieszono krzyż w koszalińskiej filharmonii. Dyrektor tej instytucji nie przyszedł na przesłuchanie. 61 osób podpisało wniosek o utworzenie kaplicy w szczecineckim szpitalu. Ks. Jarnicki poinformował, że duchowieństwo nie powinno inspirować do

¹²⁸ Szymański, „Uwarunkowania społeczno-polityczne posługi duszpasterskiej księdza prałata Jana Giriatowicza w Słupsku”, 95–96.

¹²⁹ Tomasz Pączek, „Obóz władzy komunistycznej wobec Kościoła katolickiego w Słupsku w latach 1975–1989”, w: *Kapłani trudnych czasów: z dziejów Kościoła katolickiego na Pomorzu środkowym*, red. Leszek Laskowski (Koszalin: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, 2015), 179–184.

¹³⁰ Taki czasownik został użyty w piśmie wojewody słupskiego.

¹³¹ ADKK, Kuria biskupia 1972–1992; Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990, *Pismo Wojewody Słupskiego do ks. Władysława Dańdy* z dnia 14.10.1982 r., bez paginacji.

¹³² ADKK, Kuria biskupia 1972–1992; Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990, *Pismo Wojewody Słupskiego do Biskupa Ignacego Jeża* z dnia 14.10.1982 r., bez paginacji.

zawieszania krzyży w miejscach publicznych. Zastrzegł równocześnie, że nie będzie przeciwstawiał się takim działaniom podejmowanym przez społeczeństwo¹³³.

Zakończenie

W czasie stanu wojennego ojczyzna stanęła w obliczu zagrożenia wygenerowanego przez komunistów. Zwykli ludzie postanowili w sposób pokojowy upomnieć się o należne prawa. W odpowiedzi na postulaty wyszły im naprzeciw kordony milicji i oddziały wojska. Władza ludowa ma na rękach krew wielu Polaków. Wydarzenia, które wtedy miały miejsce, nie mogły obejść się bez reakcji Kościoła katolickiego. To, co działo się globalnie, miało swoje odzwierciedlenie również na terenie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Także na tym obszarze istniały struktury „Solidarności”, a członkowie związku byli represjonowani. Z biegiem czasu zaczęto manifestować swoją niechęć do totalitarnego sposobu sprawowania rządów w kraju. Choć nie było zbyt wiele demonstracji, to jednak ludność wyraziła swój sprzeciw. Największa z nich miała miejsce 31 sierpnia 1982 r. Wtedy demonstranci zostali siłą rozpędzeni przez MO, a część z nich schroniła się w katedrze. Nie bez znaczenia jest to, że WRON utworzyła ośrodki odosobnienia w Wierzchowie, Jaworzu, Głębokiem, Darłównu i Strzebielinku. Ludzie, których internowano, byli otoczeni opieką duchową przez biskupa Ignacego Jeża i jego współpracowników.

Biskupi, pozostali duchowni i świeccy katolicy z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej podjęli się pomocy represjonowanym. Przejawiało się to m.in. w działalności Biskupiego Komitetu Pomocy Osobom Internowanym i Ich Rodzinom. Księża głosili kazania, w których poruszali temat niesprawiedliwości, jaka miała miejsce w czasie stanu wojennego. Organizowali ludzi, dawali schronienie opozycjonistom. Odwiedzane były ośrodki internowania, a ludzie tam przebywający podnoszeni na duchu. Duchowni i świeccy diecezjanie nie uniknęli prześladowania ze strony władz. Przybierały one różne formy. Od zastraszania (jak w wypadku ks. Jana Borzyszkowskiego) po więzienie (w przypadku ks. Bolesława Jewulskiego). Kościół po raz kolejny w historii Polski odegrał ważną rolę. Nie zostawił narodu, ale okazał się ostoją wolności. Być może była to jedyna „instytucja”, która zapewniała w tamtym czasie wolność wypowiedzi, działania i myślenia. Ciekawa jest „gra polityczna”, którą z władzą prowadził biskup I. Jeż. Widać to doskonale w korespondencji z wojewodą koszalińskim na temat administratora parafii katedralnej. Starał się rozwiązać problemy na drodze dyplomacji i spokoju. Bp T. Werno przyjął inną taktykę. Przez płomienne kazania i jawne akty niechęci pokazywał swój stosunek do komunizmu. Materiały archiwalne, do których udało się dotrzeć autorowi, rzucają pewne światło na sytuację Kościoła w tamtym czasie. Państwo było do niego wrogo nastawione. Część duchownych czuła jednak ciężar, jaki na nich spoczywa. Nie dali się zastraszyć, ale działali, służąc Bogu i Ojczyźnie.

¹³³ AP, Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990, Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/7: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia: Koszalin – pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Katedra. Notatka Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie z dnia 18.03.1981 r.

Warto pielęgnować pamięć o ludziach, którzy walczyli o prawdę, nie bacząc na konsekwencje. Z pewnością kapłani i świeccy, o których jest mowa w artykule, mogą zostać nazwani bohaterami, którzy zasłużyli się Polsce i tym terenom. W chwili próby okazali się patriotami, którym zależało na losie ich małej Ojczyzny, jaką jest diecezja.

Bibliografia

- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża. Materiały po 13.12.1981 r. *List Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Sekretarza Episkopatu* z dnia 19.12.1981 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża. Materiały po 13.12.1981 r. *Słowo Prymasa Polski do wiernych* z dnia 17.12.1981 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża. Materiały po 13.12.1981 r. *Sprawozdanie z rozprawy Księdza Bolesława Jewulskiego*, 3.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża. Archiwum prywatne biskupa Ignacego Jeża. Materiały po 13.12.1981 r. *Sprawozdanie z rozprawy Księdza Bolesława Jewulskiego*.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990. *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Wojewody Słupskiego* z dnia 17.04.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986. *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Naczelnika Zakładu Karnego /miejsca odosobnienia/ w DarłóWKu* z dnia 25.01.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986. *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Naczelnika Zakładu w Wierzchowie Pomorskim* z dnia 10.02.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986. *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Naczelnika Miejsca Odosobnienia w Jaworzu* z dnia 06.03.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986. *Pismo Dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań do Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej* z dnia 05.04.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986. *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Sekretarza Episkopatu* z dnia 09.04.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990. *Pismo dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań – Urząd Wojewódzki w Słupsku do Kurii Biskupiej Koszalińsko-Kołobrzeskiej w Koszalinie* z dnia 7.06.1983 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986. *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Wojewody koszalińskiego* z dnia 01.09.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Koszalinie WK. 1975–1986. *Pismo Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego do Wojewody koszalińskiego* z dnia 16.06.1982 r.

- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990. *Pismo Wojewody Słupskiego do Biskupa Koszalińsko-Kołobrzeskiego* z dnia 1.09.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990. *Pismo Wojewody Słupskiego do ks. Władysława Dańdy* z dnia 14.10.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Kuria biskupia 1972–1992. Urząd Wojewódzki w Słupsku WS. 1975–1990. *Pismo Wojewody Słupskiego do Biskupa Ignacego Jeża* z dnia 14.10.1982 r.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Spuścizna ks. Mariana Wojnickiego.
- Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej. Zbiory po księdzu Janie Borzyszkowskim. *Życiorys* z dnia 08.07.1995 r.
- Archiwum Państwowe w Koszalinie. Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990. Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/7: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia: Koszalin – pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Katedra. Korespondencja między Urzędem Wojewódzkim Wydziałem do Spraw Wyznań w Koszalinie a Urzędem do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 08.04.1983 r.
- Archiwum Państwowe w Koszalinie. Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990. Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/10: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia Połczyn Zdrój – p.w. Świętego Józefa. *Pismo Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Koszalinie do Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie* z dnia 24.12.1981 r.
- Archiwum Państwowe w Koszalinie. Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990. Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/10: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia Połczyn Zdrój – p.w. Świętego Józefa. *Decyzja nr 1/83* z dnia 1.04.1983 r.
- Archiwum Państwowe w Koszalinie. Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990. Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/7: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia: Koszalin – pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Katedra. Korespondencja między Wojewodą Koszalińskim, a biskupem I. Jeżem z lipca 1982 r. (data dzienna zamazana), 2–3.
- Archiwum Państwowe w Koszalinie. Urząd Wojewódzki w Koszalinie 1973–1990. Wydział do Spraw Wyznań Spis nr 3/7: Nadzór nad Kościołem Rzymskokatolickim – parafia: Koszalin – pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, Katedra. Notatka Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie z dnia 18.03.1981 r.
- Archiwum Prywatne Autora. Wywiad z Gabriellą Cwojdziańską z 6.06.2018 r.
- Archiwum Prywatne Autora. Wywiad z Pawłem Michalakiem z 2.06.2018 r.
- Archiwum Prywatne Autora. Zdjęcie tablicy upamiętniającej wydarzenia z sierpnia 1982 r. w Koszalinie.
- Archiwum Prywatne Pawła Michalaka. *Kartka – Wielkanoc 1982*.
- Bartosik, Przemysław. *Życie polityczne Wałęza i okolic w latach 1945–1990*. Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej, 2015.
- Borzyszkowski, Jan. *Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Koszalin: [nakładem autora], 2002.
- Borzyszkowski, Jan. *Żyć prawdą i głosić prawdę: Kapłaństwo w służbie Kościoła pod rządami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Koszalin 2002.
- Ceynowa, Tadeusz. „Kalendarium Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej (1972–2005)”. W: *Kalendarium Kościoła na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej ze szczególnym*

- uwzględnieniem lat 1945–2005, red. Grzegorz Wejman, 298–301. Szczecin: Wydział Teologiczny US, 2007.
- Ceynowa, Tadeusz. „Werno Tadeusz ks.”. W: *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*. T. 2, red. Mirosława Łątkowska i in., 477. Warszawa–Katowice: Oficyna Wydawnicza Volumen, Stowarzyszenie Pokolenie, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2012.
- Czerner, Marian. *Kronika diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej 1972–1992*. Koszalin: Kuria Biskupia Koszalińsko-Kołobrzeska, 1995.
- „Dekret mianujący ks. kan. Józefa Potyrałę Dyrektorem Papieskich Dzieł Misyjnych na dalsze pięćciolecie”. *Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne* 5–6 (1984): 148.
- Frydrysiak, Adam. *Solidarność w województwie koszalińskim 1980–1989*. Koszalin: Stowarzyszenie Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym, 2006.
- Jeż, Ignacy. *Listy pasterskie oraz komunikaty do kapłanów i wiernych diecezji w latach 1972–1989*. Koszalin: Wydawnictwo Kurii Biskupiej, 1989.
- „Kardynał elekt Ignacy Jeż”. Dostęp 9.06.2020. <http://www.diecezjakoszalin.pl/kardynał-elekt-ignacy-jez>.
- Kościelny, Robert, Artur Kubaj. „NSZZ «Solidarność» Regionu Pobreże”. W: *NSZZ Solidarność 1980–1989*. T. 3. *Polska północna*, red. Łukasz Kamiński, Grzegorz Waligóra, 671–714. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2010.
- Krawczak, Tadeusz, Cyprian Wilanowski. *Z najnowszej historii Kościoła: Kościół w stanie wojennym, wybór dokumentów z Archiwum Akt Nowych*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 2008.
- Krawczak, Tadeusz. „Władze PRL wobec Kościoła rzymskokatolickiego w stanie wojennym”. W: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. Wiesław Jan Wysocki. Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM, 2004, 71–95.
- „Ks. Potyrała Józef”. Dostęp 9.06.2020, http://genepedia.pl/index.php?title=Ks._Potyra%C5%82a_J%C3%B3zef.
- „Ks. prałat Jan Borzyszkowski”. *Koszalińsko-Kołobrzeskie Wiadomości Diecezjalne* 2 (2014): 89.
- Laskowski, Leszek. „Ks. kanonik Bernard Mielcarzewicz – biografia kapłana trudnych czasów”. W: *Kapłani trudnych czasów: z dziejów Kościoła katolickiego na Pomorzu środkowym*, red. Leszek Laskowski, 43–54. Koszalin: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, 2015.
- Laskowski, Leszek. „Michalak Paweł”. W: *Encyklopedia Solidarności. Opozycja w PRL 1976–1989*. T. 1, red. Mirosława Łątkowska i in., 74. Warszawa–Katowice: Oficyna Wydawnicza Volumen, Stowarzyszenie Pokolenie, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2010.
- Laskowski, Leszek. „Połczyn Zdrój w latach 1950–1989”. W: *Połczyn Zdrój. Studia z dziejów miasta*, red. Bogusław Polak, 172–173. Koszalin–Połczyn-Zdrój: Muzeum Okręgowe w Koszalinie, 1998.
- Laskowski, Leszek. *Świadek historii: na jubileusz 90. urodzin jego ekscelencji biskupa seniora Ignacego Jeża*. Koszalin: Koszalińska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela, 2004.
- Marciniak, Rafał. „Cwojdzńska Gabriela Teresa”. W: *Encyklopedia Solidarności, Opozycja w PRL 1976–1989*. T. 2, red. Mirosława Łątkowska i in., 71–72. Warszawa–Katowice: Oficyna Wydawnicza Volumen, Stowarzyszenie Pokolenie, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2012.

- Michalak, Paweł. „Pomniki III Rzeczypospolitej w Koszalinie”. W: *Ziemia Koszalińska 1945–2005. Historia i pomniki*, red. Leszek Laskowski, 133–151. Koszalin: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, 2005.
- Mielczarski, Zbigniew. „Opór społeczeństwa na terenie województwa koszalińskiego w okresie lipiec–wrzesień 1982 r.”. W: *Funkcjonowanie organów państwa w okresie stanu wojennego*, red. Marek Żukowski, Biblioteka Stanu Wojennego t. 2, 194–201. Koszalin: Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych, 2003.
- Mur, Jan, Andrzej Drzycimski, Adam Kinaszewski. *Dziennik internowanego: grudzień 1981–grudzień 1982*. Gdańsk: Oficyna Gdańska, 2014.
- Parafia pw. Ducha Świętego w Szczecinku. *Kronika parafialna (1.01.1981–30.06.1986)*.
- Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Szczecinku. *Ogłoszenia parafialne Rok Pański 1982. Ogłoszenia parafialne na Trzecią Niedzielę Zwykłą – dnia 24 stycznia Roku Pańskiego 1982*, punkt 6.
- Pawłowska, Karolina. „Mówił: «starość to grzech»”. *Gość Koszalińsko-Kołobrzeski* 6.05.2016. Dostęp 9.06.2020. <https://koszalin.gosc.pl/doc/3136813.Mowil-starosc-to-grzech>.
- Pączek, Tomasz. „Obóz władzy komunistycznej wobec Kościoła katolickiego w Słupsku w latach 1975–1989”. W: *Kapłani trudnych czasów: z dziejów Kościoła katolickiego na Pomorzu środkowym*, red. Leszek Laskowski, 179–184. Koszalin: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, 2015.
- Petrowa-Wasilewicz, Alina, Krystian Kukowka. *Przygody z Opatrznością*. Katowice: Księgarnia św. Jacka, 2004.
- Prezydium Zarządu Regionalnego. „Z regionu”. *Sierpień 80* 11 (1981): 2.
- Puchała, Franciszek. *Kulisy stanu wojennego*. Warszawa: Bellona, 2016.
- Raina, Peter. *Troska o internowanych: Interwencje Abp. Dąbrowskiego u generała Kiszczaka 1982–1989*. Warszawa: Von Borowiecky, 1999.
- Rocznik Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej 2019*, red. Tadeusz Ceynowa. Koszalin: Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego, 2019.
- Spalek, Robert. „Pomorze Zachodnie”. W: *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*, red. Antoni Dudek, 567–625. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2003.
- Stępień, Edward. „Proces stanu wojennego – przykład księdza Bolesława Jewulskiego”. W: *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i ziemi lubuskiej w latach 1945–1989*, red. Tadeusz Ceynowa, Paweł Knap, 243–258. Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2010.
- Stępień, Edward. *Kołobrzeg – twierdza „Solidarności”*. Kołobrzeg: [Edward Stępień], 2010.
- Szymański, Józef. „Uwarunkowania społeczno-polityczne posługi duszpasterskiej księdza prałata Jana Giriutowicza w Słupsku”. W: *Ksiądz prałat Jan Giriutowicz. Kapłan i społecznik*, red. Daniel Kalinowski, 95–96. Słupsk: Akademia Pomorska w Słupsku, Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej, 2018.
- Śmierzchalski-Wachocz, Dariusz. *Duchowieństwo rzymskokatolickie na Pomorzu Zachodnim, środkowym i ziemi lubuskiej w świetle dokumentów państwowych z lat 1945–1989*. T. 1. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu zielonogórskiego, 2014.
- Wąsowicz, Jarosław. „Styrna Stanisław”. W: *Encyklopedia Solidarności, Opozycja w PRL 1976–1989*. T. 2, red. Mirosława Łątkowska i in., 437–438. Warszawa–Katowice: Oficyna

Wydawnicza Volumen, Stowarzyszenie Pokolenie, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2012.

Wąsowicz, Jarosław. *Pilskie drogi do wolności: Kronika parafii Świętej Rodziny w Pile; 16 października 1978–18 czerwca 1989*. Piła: Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej, 2015.

Wyrzykowski, Jerzy. *Kapłan w środowisku lokalnym: Działalność Stowarzyszenia Caritas i Publicznego Szkolnego Schroniska Młodzieżowego przy parafii rzymsko-katolickiej pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Duninowie*, publikacja oddana do druku.

Żaryn, Jan. „Episkopat Polski wobec wprowadzenia stanu wojennego”. W: *Kościół i społeczeństwo wobec stanu wojennego*, red. Wiesław Jan Wysocki, 9–23. Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM, 2004.

Streszczenie

Stan wojenny to jeden ze stanów nadzwyczajnych polegających na przejściu władzy przez wojsko. Został wprowadzony 13 grudnia 1981 r. Zniesiono go 22 lipca 1983 r. Polska Rzeczpospolita Ludowa była w tym czasie zarządzana przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego. Celem wprowadzenia takiego stanu rzeczy było stłumienie antykomunistycznej opozycji. Artykuł jest poświęcony sytuacji panującej w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej w tamtym czasie. Są w nim przedstawione postawy osób duchownych i świeckich wobec władzy, która podniosła rękę na własny naród. Ludzie ukazani w artykule wykazali się odwagą i patriotyzmem. Mieli ufność w Bogu i rozumieli, że wolności nie mogą oddać bez walki. Stanęli w tym trudnym czasie na wysokości zadania.

Słowa kluczowe: stan wojenny, komunizm, opozycja, diecezja koszalińsko-kołobrzeszka, Ignacy Jeż, Tadeusz Werno, Jan Borzyszkowski, Bolesław Jewulski, Gabriela Cwojdzńska, Paweł Michalak

Abstract

MARTIAL LAW IN THE KOSZALIN-KOŁOBRZEG (KOŁOBRZEG) DIOCESE

Martial law is one of the extraordinary states when the army takes power in the country. It was introduced on December 13, 1981. It was abolished on July 22, 1983. The People's Republic of Poland was at that time administered by the Military Council for National Salvation (WRON). The purpose of introducing this state of affairs was to destroy the anti-communist opposition. The article is about the situation in the Koszalin-Kołobrzeg (Kołobrzeg) Diocese at that time. Described are attitudes of clergy and laity to the authorities who raised their hands on their own people. The people described in the article showed courage and patriotism. They had confidence in God and understood that they could not give up freedom without a fight. They stood up to the challenge during this difficult time.

Keywords: martial law, communism, opposition, Koszalin-Kołobrzeg (Kołobrzeg) Diocese, Ignacy Jeż, Tadeusz Werno, Jan Borzyszkowski, Bolesław Jewulski, Gabriela Cwojdzńska, Paweł Michalak